

PROTOKÓŁ NR XIX/22

z sesji Rady Gminy Kuźnica odbytej w dniu 28 stycznia 2022 roku

w sali Gminnego Ośrodka Kultury i Sportu w Kuźnicy

Obradom XIX sesji przewodniczył Przewodniczący Rady Gminy Kuźnica

mgr inż. Janusz Bilmin

Obrady sesyjne rozpoczęto o godz. 9⁰⁰, a zakończono o godzinie 13²⁸.

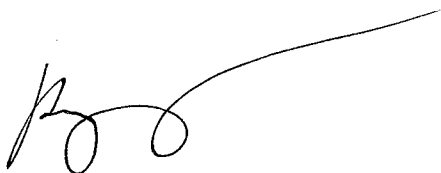
Obrady były nagrywane oraz transmitowane na żywo z przerwami z powodu problemów technicznych.

W sesji uczestniczyło początkowo 15 Radnych. Radni biorący udział w sesji:

1. *Grzegorz Awianowicz*
2. *Janusz Bilmin*
3. *Rafał Doroszczyk*
4. *Jędrzej Garkowski*
5. *Jarosław Janusz Januszkiewicz*
6. *Tomasz Klimiuk*
7. *Robert Kowalewski*
8. *Dorota Kułak*
9. *Beata Kupiec*
10. *Bartłomiej Potapczyk*
11. *Adam Pużuk*
12. *Bogusław Stelmaszek*
13. *Adam Tochwin*
14. *Franciszek Wysztygiel*
15. *Wiesław Zysk*

Lista obecności Radnych stanowi załącznik nr 1 do protokołu.

Lista obecności Sołtysów stanowi załącznik nr 2 do protokołu.



Ad. pkt. 1

Otwierając obrady XIX sesji Rady Gminy Kuźnica wynikającą z planu Rady Gminy, Przewodniczący Rady stwierdził, że ilość obecnych na sali Radnych zabezpiecza regulaminowe quorum do podejmowania prawomocnych uchwał.

Powitał przedstawicieli Urzędu Gminy i zaproszonych gości w osobach:

1. Pana Pawła Mikłusza – Wójta Gminy Kuźnica,
 2. Panią Martę Tokarską - Skarbnika Gminy Kuźnica,
- oraz sołtysów, kierowników, inspektorów i osoby zainteresowane obradami.

Ad. pkt. 2

Pan Przewodniczący Rady Gminy poinformował zebranych, że Państwo Radni proponowany porządek obrad otrzymali wraz z materiałami na sesję na skrzynki e-mail. Poinformował, że Pan Wójt złożył wniosek o rozszerzenie porządku obrad sesji Or.0002.19.2022 w dniu 21 stycznia 2022 r. o następujące projektu uchwał:

- w sprawie przyjęcia Statutu Związku Powiatowo – Gminnego „Pogranicze”,
- w sprawie wyboru przedstawicieli do organu Związku Powiatowo – Gminnego „Pogranicze”

W dniu 21 stycznia 2022 r. pismem Or.0004.11.2022 Przewodniczący Rady poprosił Wójta o uzupełnienie wniosku, tj. o dołączenie do wniosku projektów w/w uchwał zgodnie z § 58 Statutu Gminy. Pan Wójt dołączył projekty uchwał wraz z uzasadnieniami. Przewodniczący Rady zaproponował, by punkt przyjęcie Statutu Związku Powiatowo – Gminnego „Pogranicze”, jest inaczej sformułowane niż we wniosku Wójta, ponieważ zmienił się tytuł uchwały, wstawić w porządku obrad jako punkt 8, natomiast punkt odnośnie wyboru przedstawicieli do Związku jako punkt 9. Kolejne punkty przesunął się o 2 punkty. Przewodniczący Rady zapytał czy Państwo Radni mają jakieś uwagi do proponowanego porządku obrad? Nikt uwag nie zgłosił.

Pan Przewodniczący Rady zarządził 5 -minutową przerwę.

Po przerwie Przewodniczący Rady wznowił obrady sesji.

Pan Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie proponowany porządek obrad wraz z proponowanymi zmianami, który Przewodniczący odczytał przed głosowaniem, by zapoznać Radnych z kolejnością punktów.

W oparciu o wyniki głosowania Pan Przewodniczący Rady Gminy stwierdził, że Rada Gminy jednogłośnie /15 „za”, 0 „przeciw”, 0 „wstrzymujących się”/ przyjęła porządek obrad:



1. Otwarcie sesji Rady Gminy.
2. Przyjęcie porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołu z XVIII sesji Rady Gminy.
4. Interpelacje i zapytania Radnych.
5. Sprawozdanie Wójta o pracach w okresie międzysesyjnym, zwłaszcza z wykonania uchwał Rady.
6. Uchwalenie Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Kuźnica na lata 2022-2032.
7. Uchwalenie budżetu gminy na 2022.
8. Przyjęcie Statutu Związku Powiatowo – Gminnego „Pogranicze”.
9. Powzięcie uchwały w sprawie wyboru przedstawicieli Gminy Kuźnica do Zgromadzenia Związku Powiatowo – Gminnego „Pogranicze”.
10. Wprowadzenie zmian do budżetu gminy na 2022 rok.
11. Wprowadzenie zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej Gminy Kuźnica na lata 2022-2032.
12. Udzielenie Powiatowi Sokólskiemu pomocy finansowej na wsparcie Warsztatu Terapii Zajęciowej w Sokółce.
13. Udzielenie Powiatowi Sokólskiemu pomocy finansowej na realizację przewozów o charakterze użyteczności publicznej.
14. Uchwalenie diet Radnym.
15. Zmiana uchwały w sprawie poboru podatku rolnego, podatku leśnego oraz określenia inkasentów i wysokości wynagrodzenia za inkaso.
16. Przekształcenie Przedszkola w Kuźnicy.
17. Przyjęcie programu opieki nad zabytkami Gminy Kuźnica na lata 2022-2025.
18. Ustalenie dopłat do taryf za dostawę wody pobranej z urządzeń zbiorowego zaopatrzenia w wodę i odprowadzania ścieków wprowadzonych do zbiorczych urządzeń kanalizacyjnych oraz ustalenia stawek jednostkowych dotacji przedmiotowych dla Zakładu Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Kuźnicy.
19. Odpowiedzi na interpelacje.
20. Informacja Przewodniczącego Rady Gminy o działaniach podejmowanych w okresie międzysesyjnym.
21. Wolne wnioski i informacje.
22. Zakończenie sesji.

Wykaz głosowania imiennego stanowi załącznik nr 3 do oryginału protokołu.

Pismo Wójta Or.0002.19.2022 z dnia 21 stycznia 2022 r. stanowi załącznik nr 4 do oryginału protokołu.

Ad. pkt. 3

Pan Przewodniczący Rady Gminy Kuźnica zapytał Radnych czy mają uwagi do protokołu z XVIII sesji Rady Gminy. Do protokołu z XVIII sesji uwag nie zgłoszono. Przewodniczący poddał protokół z XVIII sesji Rady Gminy pod głosowanie.

W oparciu o wyniki głosowania Pan Przewodniczący Rady Gminy Kuźnica stwierdził, że Rada Gminy jednogłośnie/15 „za”, 0 „przeciw”, 0 „wstrzymujących się”/ przyjęła protokół z XVIII sesji Rady Gminy.

Wykaz głosowania imiennego stanowi załącznik nr 5 do oryginału protokołu.



Ad. pkt. 4

Pan Przewodniczący Rady Gminy poinformował, że zgodnie z art. 24 ust. 6 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym interpelacje i zapytania Radnych składa się w formie pisemnej na ręce Przewodniczącego Rady. Przewodniczący Rady poinformował, że w okresie międzysesyjnym żadne interpelacje ani zapytania nie wpłynęły.

Ad. pkt. 5


Pan Przewodniczący Rady Gminy Kuźnica poprosił Pana Wójta o przedstawienie sprawozdania Wójta o pracach w okresie międzysesyjnym, zwłaszcza z wykonania uchwał Rady. Na XVIII sesji Rady Gminy w dniu 29 grudnia 2021 r. powzięto 9 uchwał, które zostały przekazane do Wydziału Nadzoru i Kontroli Podlaskiego Urzędu Wojewódzkiego w Białymstoku oraz do Regionalnej Izby Obrachunkowej w Białymstoku.

W omawianym okresie międzysesyjnym wydano także 4 zarządzeń.

Pan Wójt poinformował dodatkowo, że w przededniu sesji została podpisana umowa w sprawie OZE – Odnawialne Źródła Energii. Okazało się, że przepisy się pozmieniały, trzeba będzie zmienić regulamin i przeprowadzić nowy nabór wniosków. Nabór wniosków był przeprowadzony w 2020 r. i Pan Wójt chciał, by móc wykorzystać te wnioski, które już zostały złożone przez mieszkańców, lecz zgodnie z przepisami prawa nie można zastosować takiego udogodnienia. Nabór musi zostać przeprowadzony na nowo. Nabór będzie przeprowadzony internetowo w związku z pandemią i obecna sytuacja na granicy. Nabór i dodatkowe informacje zostaną ogłoszone w Biuletynie Informacji Publicznej. Urzędnicy informują także, te osoby, które wcześniej składały wniosek telefonicznie. Dofinansowanie będzie wynosić 75 %. Jeśli chodzi o przyłącze do sieci, będzie na starych zasadach. Wójt powiedział, że praktycznie nikt na tym nie straci. Przewodniczący Rady zapytał czy ustawa już nie obowiązuje? Wójt odpowiedział, że będzie zmieniona. Na te programy, które teraz się rozpoczną, ustawa nie będzie obowiązywać. Pan Radny Franciszek Wysztygiel zapytał Wójta czy przedszkole będzie przeniesione do Szkoły Podstawowej? Wójt odpowiedział, że tak. Dodał, że cały parter będzie przystosowany do potrzeb przedszkola. Radny Wysztygiel zapytał czy w budynku przedszkola żadnej budowy nie będzie? Wójt powiedział, że nie będzie. Radny Franciszek Wysztygiel powiedział, że przecież miało być nowe przedszkole. Wójt wyjaśnił, że w pierwotnych założeniach tak właśnie miało być. Jednak, gdy zmieniły się przepisy w systemie oświaty i zlikwidowano gimnazja, zmniejszyła się też znacznie liczba uczniów, z roku na rok liczba uczniów nadal spada i została podjęta decyzja, aby przedszkole



umieścić w budynku szkoły. Obiekt szkolny jest po termomodernizacji, w szkole jest bardzo ciepło, jest też stołówka, dzięki temu koszty utrzymania przedszkola znacznie spadną. Pan Radny Wyszygiel powiedział, że wszystkim wiadomo, że w Ośrodku Zdrowia lekarz jest coraz starszy i nie będzie jeszcze zbyt długo. Pan Wójt powiedział, że w tej sprawie nie decyduje, to nie leży w jego kompetencjach. Radny Wyszygiel powiedział, że rozumie, ale chce powiedzieć coś innego. A mianowicie, że trzeba było bibliotekę umieścić w szkole, a nad Ośrodkiem Zdrowia zostałyby mieszkania i może przyszedłby tu jakiś lekarz. Wójt powiedział, że tam jest jeszcze jedno mieszkanie. Przewodniczący Rady powiedział, że chce jeszcze poruszyć sprawę tabletu. Przewodniczący Rady powiedział, że każdy Radny podpisał zobowiązanie do przynoszenia ze sobą tabletów na posiedzenia sesji oraz posiedzenia komisji, zobowiązali się do należytego zabezpieczenia urządzenia przed utratą, zniszczeniem i nieautoryzowanym dostępem, używania urządzenia zgodnie z przeznaczeniem i nieinstalowania na przechowywanych w pamięci urządzeniach danych mogących naruszyć prawa autorskie podmiotów trzecich. Po zakończeniu kadencji Rady, tablety są do zwrotu, są nadal własnością gminy. Przewodniczący Rady powiedział, że nie rozumie jednej rzeczy, że jeżeli uszkodza się tablet dla Radnego, dlaczego Radny ma za tablet płacić. Dodał, że tablet jest własnością gminy i gmina pokrywa te koszty. Przewodniczący mówił, że tablet nie jest własnością Radnego, Radny ma tylko do użytkowania. Radny otrzymał sprzęt, na którym pracuje jako Radny. Jeżeli Radny wgra jakieś inne oprogramowanie, coś naruszy to wtedy, może ponieść koszty. Jeżeli tablet spadnie, bo ma prawo spaść, to i tak jest własnością gminy, gmina winna mu udostępnić tablet. Radny Franciszek Wyszygiel powiedział, że jego tablet nie działa w dniu sesji, a on absolutnie niczego nie wgrywał. Pan Przewodniczący Rady powiedział, że nie mówi personalnie o Panu Radnym Wyszyglu, a jedynie o sytuacji. Radny Wyszygiel powiedział, że: „gdyby przyszło się za tablet płacić, to by go pieprzną tu na środek”. Przewodniczący Rady powiedział, żeby Radny tak nie mówił, bo gdyby tablet mu spadł w czasie pracy na sesji to, co innego, jakby spadł w czasie odtwarzania w domu, to też co innego. Przewodniczący Rady powiedział, że chodzi mu o to, że tablet nie jest własnością Radnego i Radny zdaniem Przewodniczącego nie pokrywa za tablet kosztów. Tablet jest użytkowany przez Radnego, a Radny nie podpisał żadnego zobowiązania, chyba że wgra jakieś pirackie zobowiązanie. Radny Robert Kowalewski powiedział, że prawdopodobnie 300,00 zł przyszło z ubezpieczenia i Wójt powiedział, że Radny Kowalewski ma dopłacić 300,00 zł do tabletu, wtedy dostanie tablet do użytkowania. A tablet leży podobno 2 lata w szafce. Wójt poprosił Skarbnik, by wytłumaczyła sytuację. Pani Skarbnik powiedziała, że tak jak czytał Pan Przewodniczący Radny ma obowiązek zabezpieczyć tablet. Skarbnik dopytała

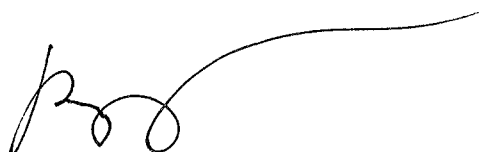


Przewodniczącego czy tak przeczytał, że „Radny ma obowiązek zabezpieczyć tablet”?

Przewodniczący Rady potwierdził, że tak przeczytał, iż Radny ma obowiązek zabezpieczyć tablet. Skarbnik tłumaczyła, że jeśli tablet Radnego się zepsuje i po ekspertyzie okaże się, że tablet zepsuł się z powodu wady fabrycznej, np. przepaliła się matryca, to jest to inna sprawa. A jeśli jest tak, że tablet jest zepsuty, ponieważ został pobity i nie stało się to na posiedzeniu sesji ani posiedzeniu komisji, to znaczy, że Radny nie dopilnował i odpowiednio nie zabezpieczył urządzenia. Przewodniczący Rady wtrącił, że Radni przecież mają obowiązek odczytywania materiałów, które są im przesyłane na poczty e-mail, więc Radni odczytują pocztę na tablecie w domu, bo na sesję muszą przychodzić przygotowani. Więc jak Radny ma odczytać pocztę nie otwierając urządzenia? Radny Robert Kowalski dodał, że przez pół roku. Powiedział, że „nic nie wie o żadnych sesjach”. Wójt powiedział, że każdy z obecnych na sali, jak zniszczy sprzęt służbowy to ponosi koszty. Przewodniczący Rady powiedział, że nie zgadza się z Wójtem. Pan Wójt powiedział, że jest to niepotrzebne „bicie piany”, a fakt jest taki, że za wszelkie zniszczenia każdy człowiek ponosi odpowiedzialność. Wójt powiedział, że też ma na utrzymaniu sprzęt i jeżeli zniszczy go to ponosi koszty. Taka jest zasada. Wójt powiedział, żeby go źle nie zrozumieć, ale jeśli ktoś nienależycie użytkuje sprzęt i zniszczy go to za każdym razem gmina nie będzie ponosiła kosztów. Przewodniczący Rady powiedział, że chodzi o to, że tablet był stosowany do odczytywania materiałów, jeżeli upadł to nie była to szkoda celowa, tak jak jest zapisane, że ktoś „wbijał tabletem gwoździe”. Wójt powiedział, że nikt nie powiedział, że była to celowa szkoda. Przewodniczący Rady powiedział, że są komórki i tablety, które się ubezpiecza i jeśli komuś upadnie, to do wymiany jest cały telefon. Wójt powiedział, że tablet został wysłany do ekspertyzy, została przeprowadzona ekspertyza. Przewodniczący Rady powiedział, by Wójt wymienił sprzęt. Nie do pomyślenia jest, że człowiek musi jeszcze płacić. Przewodniczący Rady pytał, dlaczego Radny ma płacić, skoro używa gminny sprzęt? Wójt powiedział, że takim tokiem myślenia, jak ma Przewodniczący to za wszystko powinna płacić gmina. Pan Radny Wysztygiel powiedział, że ma problem z pocztą nie może odczytywać wiadomości, nie ma świadomości, kiedy są sesje. Pani Inspektor z biura obsługi Rady Gminy powiedziała, że Pan Radny Franciszek Wysztygiel jeszcze nigdy nie zgłosił do biura Rady Gminy, bezpośrednio do niej ani do Informatyka Urzędu Gminy, że ma jakikolwiek problem z tabletem czy z odczytywaniem poczty. Pan Radny Wysztygiel wykrzykiwał, że nawet na sesję Pan Informatyk dał zastępczy tablet. Pani Inspektor z biura obsługi Rady Gminy zapytała Radnego Franciszka Wysztygiel czy zgłaszał do biura obsługi Rady Gminy jakiegokolwiek problemy z użytkowaniem tabletu? Radny Franciszek Wysztygiel powiedział, że nie, nie



zgłaszał. Po czym powiedział, że tabletu poza sesją nie używa. Pani Inspektor powiedziała, że jeśli Radny ma jakiś problem, to należy ten problem zgłosić do biura obsługi Rady Gminy bądź Informatykowi Urzędu. Wójt przypomniał Radnym, że tablety mają być użytkowane tylko w jednym i konkretnym celu. Przewodniczący Rady powiedział, że zgadza się z Wójtem. Dodał, że Radny ma obowiązek odebrać pocztę, odczytać ją, zapoznać się z materiałami, przynieść na komisję albo na sesję ewentualnie i głosować. Radny Franciszek Wyszygiel powiedział: „nie daj Bożę, żeby ja płacić za tableta, wtedy to ja jego szybko by”. Wójt tłumaczył zebranim, że każdy kto otrzymuje jakikolwiek sprzęt do użytkowania, to jest za niego odpowiedzialny. Wójt powiedział, że on również ma w posiadaniu sprzęt gminny i jak go zniszczy to również będzie ponosił koszty, jeżeli sprzęt zostanie zniszczony, a ubezpieczyciel tego nie uzna. Jest to prosta zasada. Pan Przewodniczący Rady Gminy zapytał, czy jest ubezpieczenie tabletów? Wójt odpowiedział, że jest ubezpieczenie i tablet był wysyłany do ekspertyzy. Ubezpieczyciel zwrócił 300,00 zł. Skarbnik potwierdziła słowa Wójta, że zwrócono 300,00 zł. Wójt powiedział, że zwrócono połowę. Przewodniczący Rady powiedział, że nie opłaca się naprawiać. Informatyk powiedział, że zwrócono połowę, bo nie jest to już nowy tablet. Wójt tłumaczył, że Radni mają na stanie te tablety, ekspertyza została przeprowadzona i ubezpieczyciel na podstawie ekspertyzy zwrócił jedynie 300,00 zł, połowę kosztów. Przewodniczący Rady twierdził, że Radny nie jest właścicielem tabletu i to gmina powinna pokryć koszty. Informatyk wytłumaczył, że tablety nie są już nowe, tylko użytkowane, zostały zakupione w 2018 roku, tablet został uszkodzony w 2020 r. i ubezpieczyciel wypłacił tylko połowę, bo twierdzi, iż jest to stary tablet, ma prawo tak twierdzić, ponieważ tablet ma już kilka lat. Wiceprzewodniczący Rady powiedział, że te 300,00 zł, które należy dopłacić, powinien przyjąć Urząd i udostępnić „nówka sztuka” dla Pana Radnego. Skarbnik zapytała Wiceprzewodniczącego Rady, czy jeżeli pracownik rzuci sprzęt bądź pracownikowi spadnie, to też ich wyłączamy, że nie muszą ponosić odpowiedzialności za sprzęt. Przewodniczący Rady przerwał Pani Skarbnik i powiedział, że pracownik jest pracownikiem. Dodał, że jeśli on jest pracownikiem firmy i ma służbową komórkę, komórka spadła, pękł ekran, naprawa kosztowała 700,00 zł, ale firma ma wszystkie komórki ubezpieczone i zostało to wymienione. Wójt powiedział, że tablety także są ubezpieczone i z tytułu uszkodzenia, po przeprowadzeniu ekspertyzy, ubezpieczyciel zwrócił połowę kosztów. Przewodniczący Rady powiedział, by Wójt zapewnił sprzęt, aby Radny mógł głosować, dodał, że jest to koszt gminy. Przewodniczący Rady mówił, że jeżeli Radny nie może się zalogować, bo jest uszkodzony tablet, to powinien być tablet awaryjny, który Radny powinien otrzymać do głosowania na sesji. Pan Radny Franciszek Wyszygiel



powiedział, że na sesję dostał tablet zastępczy. Radny Wyszygiel powiedział, że musi się dowiadywać innymi źródłami, kiedy będzie sesja. Wójt powiedział, że trzeba czytać, żeby wiedzieć. Pan Przewodniczący Rady powiedział, że wcale nie jest tak, jak mówi Radny Wyszygiel, ponieważ Radni oprócz tego, że dostają e-maile z porządkiem obrad na pocztę, to dodatkowo dostają sms-y na swoje numery telefonów. Pan Radny Wyszygiel powiedział do Przewodniczącego Rady „ale weź Pan odczytaj”. Wójt powiedział, że trzeba się nauczyć odczytywać pocztę. Pan Przewodniczący Rady wytłumaczył Panu Radnemu Wyszygiel, że jeżeli nie jest w stanie odczytać poczty, to powinien skontaktować się z biurem obsługi Rady Gminy lub Informatykiem Urzędu Gminy i zgłosić, że wystąpił jakiś problem. Po czym dodał, że tak mówić nie można, że Urząd ma przywozić wszystko Panu Radnemu do domu i pokazywać. Wójt powiedział, że w prywatnych formach jest tak, że jeśli pracownik zniszczy sprzęt i ubezpieczyciel część wypłaci, to dopłaca pracownik. Wójt powiedział, że każdy powinien ponosić odpowiedzialność. Pan Radny Robert Kowalewski zapytał, czy ma rozumieć, że sam zniszczył i ma straty pokrywać? Pan Wójt powiedział, że sprzętu trzeba pilnować. Pan Przewodniczący powiedział, że Pan Radny nie ma tabletu. Radny Kowalewski powiedział, że od pół roku nie ma tabletu. Przewodniczący Rady zapytał, jak Radny ma odczytywać pocztę? Radny Kowalewski powiedział, że nic nie wie o żadnych sesjach, dowiaduje się od innych Radnych. Wójt powiedział, że są wysyłane smsy. Przewodniczący powiedział, że Radny nie ma, jak odczytać poczty, bo nie ma tabletu. Radny Kowalewski powiedział, że on niczego nie dostaje. Dzień przed sesją był „w gminie” i Pani z biura obsługi Rady Gminy wydrukowała mu porządek obrad sesji. Pani Inspektor z biura obsługi Rady Gminy powiedziała, że jeśli któryś z Radnych miał problem z pocztą bądź nie otrzymywał sms-ów, gdzie przykładem był Pan Radny Bogusław Stelmaszek, który zgłosił, że nie dochodzą do niego sms-y, przyszedł do Urzędu, wszystko Pani Inspektor sprawdziła wraz z Radnym i problem się rozwiązał. Teraz sms-y otrzymuje. Tak samo jest z pocztą e-mail. Jeśli któryś z Radnych miał problem z pocztą, zgłaszał, przychodził i uzyskiwał pomoc. Jeśli natomiast Radni nie zgłaszają, że mają problemy, to nikt z pracowników o tym nie wie. Pani Inspektor powiedziała, że nie rozumie teraz w czym tkwi problem? Skoro Radni niczego nie zgłaszają w okresach międzysesyjnych, a na sesji raptem mają problemy. Radny Kowalewski powiedział, że dalej jest bez tabletu. Dodał, że powiedział, że 300,00 zł dopłaci za tablet, tylko zapytał czy tablet po dopłaceniu będzie już jego własny? Powiedział, że uzyskał odpowiedź, że tablet nie będzie jego własnością, bo jest to sprzęt gminny. Skarbnik powiedział, że zamysł jest taki, że Radni mają tablety do użytku teraz, a po zakończeniu kadencji tablety zostaną Radnym przekazane za symboliczną złotówkę. Skarbnik powiedziała,




że tablety po zakończeniu kadencji nie będą do niczego w Urzędzie potrzebne, ponieważ jeśli będzie wybrana nowa Rada Gminy, to trzeba będzie tej Radzie kupić nowy sprzęt. Tablety mają określoną żywotność. Radny Kowalewski powiedział, że już to któryś z kolei tablet, że już jest zepsuty: Radnego Kowalewskiego, Radnego Wysztygła, Radnej Kupiec i Radnego Januszkiewicza, bo chyba miał z tabletem problemy. Skarbnik wyjaśniła, że Pan Radny Jarosław Janusz Januszkiewicz jakiś czas temu stwierdził, że jego tablet zginął. Radny Januszkiewicz wiedząc, że jest odpowiedzialny za sprzęt, że sprzęt jest w jego pieczy, kupił nowy tablet. Radny Robert Januszkiewicz zapytał czy sam może sobie kupić tablet i używać na sesji? Skarbnik odpowiedziała, że oczywiście może. Radny Kowalewski stwierdził, że skoro sam może sobie kupić tablet, to po co mu gminny. Informatyk wytłumaczył Radnemu, że nawet nie musi kupować tabletu, ponieważ program do głosowania na sesji działa również na smartfonie i w laptopie. Nie musi to być akurat tablet. Tablety zostały zakupione przez Urząd ze względu na większy ekran, na wygodę Radnych. Przewodniczący Rady powiedział Wójtowi, by zapewnił Radnym sprzęt, by mogli odczytywać materiały, które otrzymują i głosować na sesji. Przewodniczący Rady zapytał czy ktoś jeszcze z Radnych chce zabrać głos? Nikt nie wyraził chęci zabrania głosu.

Przewodniczący Rady przeszedł do kolejnego punktu obrad sesji.

Sprawozdanie stanowi załącznik nr 6 do oryginału protokołu.

Ad. pkt. 6

Pan Przewodniczący Rady poprosił Panią Skarbnik o przedstawienie projektu uchwały w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Kuźnica na lata 2022-2032. Pani Skarbnik wyjaśniła zebranych, że projekt uchwały w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej tak, jak to wynika z przepisów prawa jest sporządzany przez Pana Wójta w terminach określonych w ustawie o finansach publicznych i przekazywany do opiniowania dla Regionalnej Izby Obrachunkowej w Białymstoku. Regionalna Izba Obrachunkowa w dniu 20 grudnia 2021 r. wydała opinię w sprawie wyrażenia opinii o projekcie uchwały w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Kuźnica na lata 2022-2032. Skarbnik wymieniła Skład Orzekający, który wydał uchwałę nr RIO.II/00311/138/2021. W wymienionej uchwale Regionalna Izba Obrachunkowa pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Kuźnica na lata 2022-2032. Skarbnik odczytała treść uchwały RIO wraz z uzasadnieniem. Skarbnik powiedziała, że jedyną zmianą w WPF pomiędzy wersją, którą Radni otrzymali w grudniu ubiegłego roku, a tym przedstawianym na sesji jest kolumna 10.6, w której zostało zaktualizowane faktyczne zadłużenie do kwoty



takiej, która faktycznie wynika z zaciągniętych tytułów dłużnych 2021 r. Pani Skarbnik następnie odczytała projekt uchwały.

Pan Radny Jędrzej Garkowski, Przewodniczący Komisji Planowania i Finansów odczytał pozytywną opinię komisji do projektu uchwały. Opinia stanowi załącznik nr 7 do oryginału protokołu.

Przewodniczący Rady zapytał czy Państwo Radni mają jakieś uwagi do projektu uchwały? Nikt uwag nie zgłosił.

Przewodniczący Rady poddał projekt uchwały pod głosowanie.

W oparciu o wyniki głosowania Przewodniczący Rady stwierdził, że Rada Gminy większością głosów/14 „za”, 0 „przeciw”, przy 1 „wstrzymującym się”/ powzięła uchwałę:

UCHWAŁA Nr XIX/188/22

w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Kuźnica na lata 2022-2032.

Przewodniczący Rady początkowo podał błędny numer uchwały, ale po chwili poprawił się, iż prawidłowym numerem podjętej przez Radę Gminy uchwały jest numer XIX/188/22, a nie XIX/180/22.

Uchwała stanowi stroną nr 52 oryginału protokołu. Wykaz głosowania imiennego stanowi załącznik nr 8 do oryginału protokołu.

Kopia uchwały RIO stanowi załącznik nr 9 do oryginału protokołu.

Ad. pkt. 7

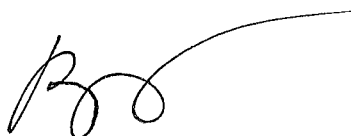
Pan Przewodniczący Rady Gminy poprosił Pana Wójta o przedstawienie projektu uchwały w sprawie uchwalenia budżetu gminy na 2022 rok. Pani Skarbnik powiedziała, że ona przedstawi budżet, bo jest to zadanie z jej zakresu. Pan Przewodniczący poprosił Wójta raz jeszcze, by przedstawił projekt budżetu. Wójt powiedział, że wydaje polecenie Pani Skarbnik, by przedstawiła projekt uchwały. Pani Skarbnik odczytała uchwałę nr RIO.II/00310/138/2021 Regionalnej Izby Obrachunkowej w Białymstoku z dnia 20 grudnia 2021 r. w sprawie wyrażenia opinii o projekcie uchwały budżetowej Gminy Kuźnica na lata 2022 r. oraz o możliwości sfinansowania planowanego deficytu budżetowego. RIO zaopiniowało projekt uchwały budżetowej pozytywnie. Skarbnik wyjaśniła, że załączniki w uchwale są już prawidłowo ułożone. Tłumaczyła, że jeśli chodzi o niezgodności to zostały one poprawione w ostatniej fazie przygotowania projektu. Skarbnik mówiła, że zmieniała dział, rozdział, kwoty się nie zmieniły. Właściwe jest to, co znajduje się w planie wydatków,



więc załącznik numer 5 jest poprawiony i to jedyna zmiana jaka zaistniała pomiędzy projektem uchwały, który otrzymali Radni, a projektem uchwały przedstawianym na sesji. Pan Przewodniczący Rady zapytał, czy zostały uwzględnione wnioski do budżetu na rok 2022? Skarbnik odpowiedziała, że wnioski nie są uwzględniane w uchwalanym projekcie budżetu w takiej formie. Zgodnie z opinią RIO do tego budżetu nie można wprowadzać na etapie uchwalania pierwotnej wersji budżetu, nie można wprowadzać żadnych zmian. Dlatego też najpierw uchwalany jest budżet na 2022 r., a oddzielną uchwałą będą uchwalane zmiany do budżetu. Skarbnik odczytała projekt uchwały.

Pan Radny Jędrzej Garkowski, Przewodniczący Komisji Planowania i Finansów odczytał pozytywną opinię komisji do projektu uchwały. Opinia stanowi załącznik nr 10 do oryginału protokołu.

Przewodniczący Rady Gminy otworzył dyskusję nad projektem uchwały budżetowej. Następnie powiedział, że w dniu 29 grudnia 2021 r. pismem Or.0004.45.2021 do Wójta Gminy Przewodniczący Rady zgłosił, by w budżecie gminy na rok 2022 uwzględniono wykonanie nawierzchni asfaltowej na drodze gminnej o nr 103658B Chreptowce – Krugłany. Po czym wyjaśnił, że ten wniosek nie został uwzględniony w budżecie gminy z powodów, o których wcześniej mówiła Pani Skarbnik. Przewodniczący Rady Gminy zapytał czy jego wniosek będzie uwzględniony w zmianach do budżetu? Pan Wójt powiedział, że jest jeszcze wiele dróg do realizacji, lecz trzeba to zrobić w sensowny sposób. Przypomniał, że droga, o której mówi Przewodniczący Rady będzie w tym roku rozkopana, ponieważ będzie budowany wodociąg łączący Kuźnicę z Krugłanami. Procedura została uruchomiona i jest na etapie przygotowywania dokumentacji technicznej. Następnym etapem będzie załatwianie pozwoleń. Więc może to jeszcze potrwać. Wójt zapewnił, że budowa wodociągu rozpocznie się jeszcze w tym roku. Dodał, że bezsensownym byłoby rozpoczęcie przebudowy tej drogi, przed przebudowaniem wodociągu. Najpierw należy wykonać zadanie jedno, a potem dopiero drugie. Na to zadanie Wójt powiedział, że pozyskiwane będą środki tylko i wyłącznie z „Polskiego Ładu”. Droga, o której mówi Przewodniczący Rady ma niecałe 2 kilometry długości, więc około 3.000.000,00 zł inwestycja będzie kosztować. Z „Polskiego Ładu” można uzyskać dofinansowanie rządu 95%. Przewodniczący Rady zapytał, czy to znaczy, że jego wniosek został uwzględniony? Wójt powiedział, że nie został uwzględniony, ponieważ budżet został przygotowany i już zatwierdzony i zaopiniowany przez Regionalną Izbę Obrachunkową, a wniosek Przewodniczącego Rady wpłynął dużo później. Przewodniczący zapytał Wójta, kiedy Radni powinni byli otrzymać budżet? Wójt odpowiedział, że otrzymali w stosownym czasie. Przewodniczący Rady zapytał w jakim stosownym czasie? Pani



Skarbnik powiedziała, że Radni otrzymali budżet później. Wójt powiedział, że niezasadnym jest i bezsensownym przebudowywanie drogi, o której mówi Przewodniczący, skoro ma być tamtędy budowany wodociąg. Trzeba będzie wszystko ponownie rozkopywać, jeśli przebudowana byłaby droga, żeby budować wodociąg. Przewodniczący Rady mówił powtórnie, że został złożony wniosek. Wójt przerwał Przewodniczącemu Rady i powiedział, że wniosek będzie uwzględniony, ale zostanie zrealizowany w późniejszym terminie. Wszystkie drogi po kolei będą przebudowywane. Wójt poprosił o wyrozumiałość i powiedział, że w miarę możliwości sukcesywnie drogi są asfaltowane. Przewodniczący Rady zapytał, czy wpłynęły jeszcze jakieś wnioski do budżetu? Wójt odpowiedział, że nie, nie wpłynęły. Przewodniczący Rady zapytał czy ktoś jeszcze z Państwa Radnych chce zabrać głos? Po czym sam poprosił o wytłumaczenie, że w paragrafie 13 w ustępie 3, 6 i 7 – przekazanie kierownikom jednostek budżetowych wprowadzenia uprawnień do dokonywania zmian w przeniesieniach w planach wydatków. Przewodniczący Rady powiedział, że nigdy tego nie było. Skarbnik przerwała mu i powiedziała, że te zapisy były zawsze. Przewodniczący Rady powiedział, że takie uprawnienia otrzymywał jedynie Pan Wójt. Skarbnik powtórzyła, że nie jest tak, jak mówi Przewodniczący, zawsze kierownicy jednostek posiadali takie uprawnienia. Przewodniczący Rady powtórzył, że owszem zawsze było, ale tylko upoważnienie dla Pana Wójta. Skarbnik powtórzyła, że kierownicy jednostek również posiadali takie uprawnienia. Wójt potwierdził słowa Skarbnik. Przewodniczący Rady zapytał czy kierownicy jednostek korzystali z tych uprawnień? Skarbnik odpowiedziała, że tak korzystali, ponieważ na podstawie zmiany zarządzenia Wójta i uchwał Radnych kierownicy jednostek dokonują zmian w swoich planach finansowych. Jeżeli to zostanie zmienione to pomimo tego, że będą dokonywane zmiany w budżecie czy Radni czy Wójt to kierownicy nie będą mogli zmienić swoich planów finansowych. Przewodniczący Rady zapytał czy ktoś jeszcze z Radnych chce zadać pytanie? Nikt nie wyraził chęci zabrania głosu.

Pan Przewodniczący Rady Gminy Kuźnica poddał projekt uchwały pod głosowanie.

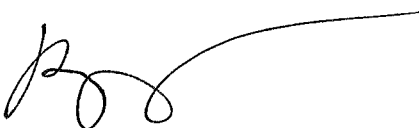
W oparciu o wyniki głosowania Przewodniczący Rady stwierdził, że Rada Gminy większością głosów/14 „za”, 0 „przeciw”, przy 1 „wstrzymującym się”/ powzięła uchwałę:

UCHWAŁA Nr XIX/189/22

w sprawie uchwalenia budżetu gminy Kuźnica na 2022 rok.

Uchwała stanowi stronę nr 53 oryginału protokołu. Wykaz głosowania imiennego stanowi załącznik nr 11 do oryginału protokołu.

Kopia uchwały RIO stanowi załącznik nr 12 do oryginału protokołu.



Przewodniczący Rady zarządził kilkuminutową przerwę.

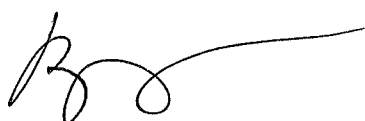
Po 10 minutach wznowił obrady sesji.

Ad. pkt. 8

Pan Przewodniczący poprosił Panią Skarbnik o przedstawienie projektu uchwały w sprawie przyjęcia Statutu Związku Powiatowo – Gminnego „Pogranicze”. Pani Skarbnik odczytała projekt uchwały.

Przewodnicząca Komisji Gospodarki Komunalnej, Rolnictwa, Kultury, Oświaty i Spraw Publicznych Pani Radna Dorota Kułak odczytała pozytywną opinię Komisji w sprawie projektu uchwały. Opinia stanowi załącznik nr 13 do oryginału protokołu.

Przewodniczący Rady otworzył dyskusję nad projektem uchwały. Zapytał kto z Radnych ma pytania do projektu uchwały? Pan Radny Franciszek Wysztygiel wyraził chęć zabrania głosu. Przewodniczący Rady udzielił mu głosu. Radny Wysztygiel zapytał: „jakie gmina będzie miała profity z tej podniesionej uchwały?” Wójt wyjaśnił, że w związku z „Polskim Ładem” można uzyskać różne dofinansowania na inwestycje. Jeśli zostanie utworzony taki związek to dodatkowo będzie można składać wnioski na różne inwestycje i pozyskiwać środki na realizację wspólnych zadań. Wójt powiedział, że wspólne zadania gminy i powiatu to przede wszystkim budowa dróg powiatowych. Do tej pory wniosek był składany wspólnie z powiatem do Funduszu Dróg Samorządowych, gdzie dofinansowania były rzędu 50%, natomiast 25% dokłada gmina, a kolejne 25% powiat. Po utworzeniu Związku Powiatowo – Gminnego jest możliwość złożenia wniosku przez związek i można uzyskać dofinansowanie rzędu 90-95%. Przy takim dofinansowaniu gmina będzie dokładać do inwestycji albo 2,5 %, albo 5 % w zależności na jakie zadanie. Wójt powiedział, że drogi są budowane przede wszystkim ze środków zewnętrznych, tak samo powiat. Koszty budowy dróg powiatowych są ogromne, ostatnia inwestycja – czyli budowa drogi w Popławcach, rzędu 12 – 13 mln zł. Dofinansowanie rzędu 90% to ogromne pieniądze, które można pozyskać ze środków zewnętrznych. Pan Radny Franciszek Wysztygiel powiedział, że: „dobra 90% i to dostanie powiat”. Wójt zaprzeczył. Radny Wysztygiel powtórzył, że dostanie powiat. Wiceprzewodniczący Rady powiedział, że dofinansowanie dostanie związek. Pan Wójt potwierdził, że dofinansowanie dostanie związek. Radny Wysztygiel powiedział, że może i związek, ale potem gmina i tak będzie musiała dołożyć. Wójt wyjaśnił, że każdą drogę powiatową buduje się wspólnie z powiatem i do każdej budowy drogi gmina dokłada – 25% powiat, 25% gmina. Przewodniczący Rady powiedział, że nie każda droga jest budowana wspólnie. Radny Franciszek Wysztygiel powiedział Wójtowi, że oprócz tego, że trzeba



dokładać, to jeszcze trzeba będzie płacić składki. Wójt powiedział, że składki zostaną ustalone dopiero jak zostanie utworzony i zatwierdzony związek. Dodał, że wszystkie sąsiednie gminy także zakładają związki. Wójt powiedział, że na ten temat rozmawiał z Wójtem Sidry i podobno społecznie będą związki prowadzone. Przewodniczący Rady powiedział, by Wójt zapoznał zebranych z pismem Wojewody. Wójt odczytał treść pisma. Pan Radny Wysztygiel zapytał, ile gmin „startuje do tego? czy wszystkie gminy?” Wójt odpowiedział, że część gmin bierze w tym udział. Radny Wysztygiel powiedział, że powiat jest duży, więc do związku powinny przystąpić wszystkie gminy. Wójt tłumaczył, że tworzone są związki pojedyncze między powiatem a jedną gminą. Nie jest tworzony związek przez powiat, do którego przystępuje szereg gmin. Tylko każda gmina z powiatem tworzy odrębny związek. Radny Wysztygiel powiedział, że jest to dla niego niezrozumiałe. Wójt kontynuował, że w ramach związku składa się wnioski na realizację inwestycji na terenie danej gminy. Przewodniczący Rady zapytał, ile związków powstało? Pan Radny Wysztygiel powiedział, że inne gminy nie są zainteresowane założeniem takiego związku. Dodał, że logicznie myśląc to każda gmina powinna chcieć przystąpić do związku, jeżeli takie profity wpływają. Wójt zapytał Radnego Wysztygla w czym widzi problem? Po czym zapytał, dlaczego nie skorzystać z możliwości pozyskania środków? Wójt powiedział, że najlepiej to siedzieć beczynnie, nic nie robić i tylko krytykować. Wójt powiedział, że jego zdaniem wyjść ze związku zawsze można, jeżeli coś nie będzie pasowało. Radny Wysztygiel powiedział, że jak już Wójt wejdzie, to nie wyjdzie. Wójt powiedział, że jeśli coś nie będzie odpowiadało to Radni mogą podjąć uchwałę o wystąpieniu ze związku. Radny Wysztygiel powtórzył: „jak już Pan podpiszesz, to już nie wyjdiesz, zapamiętaj Pan”. Wójt powiedział, że zdaniem niektórych to najlepiej siedzieć i nic nie robić. Pan Radny Wysztygiel powiedział, że wyjście będzie takie, że trzeba będzie dofinansowywać, aż.... Wójt powiedział Panu Radnemu, że gdyby 10-15 lat w gminie poprzednicy budowali drogi, to dziś nie trzeba by było o tym rozmawiać. Radny Wysztygiel powiedział, że wtedy nie było pieniędzy. Wójt powiedział, że pieniądze były, ale u poprzedników nie było chęci. Przewodniczący Rady przerwał dyskusję Radnego Wysztygla z Wójtem i powiedział, by wrócić do tematu. Zapytał, czy Radni mają uwagi do statutu? Wójt powiedział, że statut związku jest zaopiniowany przez urzędników Wojewody i sprawdzony dokładnie. Przewodniczący Rady zapytał czy projekt uchwały jest zaopiniowany przez Radcę Prawnego? Wójt powiedział, że jest zaopiniowany przez urzędników Wojewody. Przewodniczący Rady powtórzył pytanie czy projekt uchwały jest zaopiniowany przez Radcę Prawnego? Radny Wysztygiel odpowiedział, że nie. Wójt tłumaczył, że wszystkie uchwały zostały przekazane do Wojewody i urzędnicy Wojewody



wszystko sprawdzili. Uchwały tej samej treści podejmowane są we wszystkich gminach do 28 stycznia. Radny Wyszygiel wtrącił, że przed chwilą pytał Wójta czy wszystkie gminy zakładają związki i Wójt mówił coś innego. Wójt powiedział, że część gmin. Radny Wyszygiel powiedział, że powiat jest duży i powinny wszystkie gminy przystąpić. Wójt powiedział, że związki tworzą te gminy, które mają chęci. Przewodniczący Rady zapytał od kiedy wchodzi statut? Wójt odpowiedział, że w uchwale wszystko jest napisane dokładnie. Skarbnik powiedziała, że statut wchodzi w życie z dniem ogłoszenia w Dzienniku Urzędowym Województwa Podlaskiego, jest to napisane w paragrafie 38. Przewodniczący Rady powiedział, że jest to niezgodne ze Statutem, że wchodzi w dniu podjęcia. Powtórzył, że jest to niezgodne z Statutem, który Rada będzie uchwalać. Pan Radny Wyszygiel powiedział, że i tak przyjmujemy „bubel”. Wójt powiedział Radnemu Wyszygłowi, że „buble” to były lata temu 15-20-30 lat temu. Przewodniczący Rady cytował, że obsługę zgromadzenia zapewnia zarząd poprzez biuro zarządu, po czym zapytał, ile osób będzie w biurze obsługi związku pracowało? Wójt powiedział, że teraz na to pytanie nie odpowie. Powiedział, że odbędzie się zgromadzenie i na wspólnym zgromadzeniu się ustali. Będą zapewne wytypowani przedstawiciele powiatu i gminy, wtedy wszystko będzie ustalane. Zarząd jest organem wykonawczym związku, zarząd składa się z 3 członków, w tym z prezesa oraz wiceprezesa. Przewodniczący Rady zwrócił uwagę, że w skład zarządu może wejść jedna osoba powołana spoza członków zgromadzenia, po czym zapytał, dlaczego? Czy dowolna osoba z innej gminy może wejść do zgromadzenia? Wójt zapytał jak to możliwe? Przewodniczący przywołał paragraf 23 ust. 3. Wójt powiedział, że niektórzy szukają przysłowiowej „dziury w całym”. Dodał, że albo przystępuje albo nie, bo jak na razie niektórzy Radni tylko „biją pianę”. Przewodniczący Rady zwrócił uwagę na paragraf 32 członkowie straty bez akapitu. Po czym powiedział, że przechodzimy do głosowania, skoro Wójt tak przygotował. Wójt powiedział, że nie on przygotował, tylko urzędnicy Wojewody. Przewodniczący Rady zapytał czy ktoś z Państwa Radnych ma jakieś pytania? Wójt powiedział, że wszystkie gminy przyjmują uchwały tej samej treści. Przewodniczący Rady powiedział, że właśnie nie tej samej treści, bo każda gmina ma inną nazwę związku. Wójt powiedział, że różni się to tylko nazwą związku, a pozostała treść uchwały jest taka sama. Pan Radny Wyszygiel powiedział, żeby Wójt powiedział jak inni czy przyjmują czy nie? Przewodniczący Rady powiedział, że Sokółka nie przyjęła, a 24 mieli sesję. Radny Wyszygiel powiedział, że Sokółka nie przyjęła, a my mamy podkładać się. Wójt zapytał Radnego Wyszygła jak to podkładać się? Jak drogę się w jego miejscowości buduje to tak nie mówi. Inni też chcą drogi mieć. Pan Radny Wyszygiel powiedział co Wójt zawsze do niego ma? W jego miejscowości biegnie droga powiatowa i



powiat łaski nie robi, że drogę buduje. Pan Radny Wyszygiel powiedział, że podatki płaci, to niech budują. Wójt powiedział, że Radny Wyszygiel 30 lat Radnym jest i nie bardzo jego pracę widać. Przewodniczący Rady przerwał dyskusję Radnego z Wójtem i przywołał, by powrócić do meritum sprawy. Wójt powiedział, że Radny Wyszygiel przez tyle lat nic nie zrobił w tej sprawie. Na co Radny Wyszygiel powiedział: „za to Pan dużo niby zrobił?” Przewodniczący Rady zapytał, czy ktoś chce coś jeszcze dodać? Czy Pan Wójt chce coś dodać? Wójt powiedział, że nic nie chce dodać. Przewodniczący Rady powiedział, że w takim razie Rada będzie głosować nad projektem uchwały z błędem. Wiceprzewodniczący wyraził chęć zabrania głosu. Przewodniczący Rady udzielił głosu. Wiceprzewodniczący Rady powiedział, że uważa, iż jest krzywdzące dla gminy, bo powstaje związek powiatu i gminy Kuźnica, a „rączkami gminy” będą robione inwestycje powiatowe. Wiceprzewodniczący Rady powiedział, że jest to zniewaga dla gminy. Powiedział, że owszem kuszące jest dofinansowanie rządu ponad 90%. Wójt przerwał Wiceprzewodniczącemu Rady i powiedział, że nie można społeczeństwa dzielić. Wiceprzewodniczący Rady powiedział, że społeczeństwa nie dzieli. Wójt kontynuował, że nikogo nie obchodzi kto jest właścicielem drogi, wszyscy jeżdżą po drogach. Wójt powiedział, że na terenie gminy główne drogi to drogi powiatowe. Przewodniczący Rady powiedział, że główna droga, to droga krajowa. Wójt powiedział, że krajowa jest jedna, natomiast powiatowych jest więcej. Każdy mieszkaniec chce jeździć po dobrych drogach. Wójt zaapelował, by nie dzielić dróg na powiatowe i gminne, bo mieszkańcy jeżdżą po wszystkich drogach. Radny Wyszygiel powiedział, że nikt nie chce dzielić, ale jasno trzeba powiedzieć, za co kto odpowiada. Wójt powiedział, że jeśli tak Radni będą dzielić, to żadne drogi nie będą budowane. A wszystkie drogi budowane są dla mieszkańców. Jeśli Radni będą tak dzielić drogi na powiatowe i gminne, to byłyby robione tylko drogi gminne. Wójt powiedział, że są to jakieś dziwne podziały, dziwne twory. Powtórzył, że wszystkie drogi budowane są dla mieszkańców. Przewodniczący Rady powiedział, że nikt nie robi podziałów, a Radny tylko pyta. Każdy ma prawo zadać pytanie. Przewodniczący Rady cytował, że dochodami związku są w szczególności składki członkowskie, po czym zapytał, ile będą wynosiły składki? Wpłaty członkowie – jakie? Dochody z majątku, dotacje celowe, spadki, zapisy, darowizny i inne dochody. Przewodniczący Rady mówił, że nie ma ani słowa, że będą jakiegokolwiek dochody pozyskiwane z programu „Polski Ład”. Wójt powiedział, że jak odbędzie się pierwsze zgromadzenie i zostaną ustalone szczegóły, to Radni dowiedzą się więcej. Wiceprzewodniczący Rady powiedział, że Radni wcześniej powinni poznać szczegóły. Pan Radny Wyszygiel przyznał rację Wiceprzewodniczącemu i powiedział, że o to chodzi, że



Rada podejmuje uchwałę i nie wiedzą po co, na co. Wójt wyjaśnił Radnemu Wyszygłowi, że Rada po to podejmuje uchwałę, by gmina mogła skorzystać z dodatkowych środków. Radny Wyszygiel wykrzykiwał, że nie wiadomo na czy stoi, nic nie wiadomo, na jakim podłożu stoimy. Wójt powiedział do Pana Radnego Franciszka Wyszygiel, że niektórym całe życie się tłumaczy i dalej nic nie rozumieją. Pan Wyszygiel odrzekł, że może i tak. Wójt spuwentował, iż zdaniem Radnego to chyba najlepiej nic nie robić, tylko protestować i krytykować. Przewodniczący Rady zapytał czy jeszcze ktoś z zebranych chce zabrać głos? Po czym powiedział, że ma rozumieć, iż Rada ma głosować nad projektem uchwały przedstawionym w tej formie, która jest, niezgodna ze statutem.

Pan Przewodniczący Rady Gminy Kuźnica poddał projekt uchwały pod głosowanie.

W oparciu o wyniki głosowania Przewodniczący stwierdził, że Rada Gminy większością głosów/8 „za”, 3 „przeciw”, przy 4 „wstrzymujących się”/ powzięła uchwałę:

UCHWAŁA Nr XIX/190/22

w sprawie przyjęcia Statutu Związku Powiatowo – Gminnego „Pogranicze”.

Pan Przewodniczący Rady Gminy powtórzył, że w paragrafie 2 tak, jak mówił jest brak zapisu. Natomiast w paragrafie 38 Statutu, który został przyjęty jest zapis, iż statut wchodzi w życie z dniem ogłoszenia w Dzienniku Urzędowym Województwa Podlaskiego.

Uchwała stanowi stronę nr 54 oryginału protokołu. Wykaz głosowania imiennego stanowi załącznik nr 14 do oryginału protokołu.

Ad. pkt. 9

Pan Przewodniczący Rady poprosił Panią Skarbnik o przedstawienie projektu uchwały w sprawie powzięcia uchwały w sprawie wyboru przedstawicieli Gminy Kuźnica do Zgromadzenia Związku Powiatowo – Gminnego „Pogranicze”. Pani Skarbnik odczytała treść projektu uchwały. Pan Przewodniczący Rady poprosił o zgłaszanie się Radnych na kandydatów na przedstawicieli Gminy Kuźnica do zgromadzenia związku, w związku z tym, iż należy wybrać przedstawicieli. Zapytał kto z Państwa Radnych chce się zgłosić na przedstawiciela Gminy Kuźnica? Wiceprzewodniczący Rady zapytał, czy można proponować Radnych? Wójt odpowiedział, że można. Przewodniczący Rady potwierdził, że można. Pan Wiceprzewodniczący Rady zaproponował Radnego Adama Tochwina. Przewodniczący Rady zapytał czy Pan Radny Adam Tochwin wyraża zgodę? Pan Radny Adam Tochwin powiedział, że nie wyraża zgody. Pan Radny Wiesław Zysk zaproponował kandydaturę Pana Radnego Jarosława Janusza Januszkiewicz? Przewodniczący Rady zapytał czy Pan Radny



Jarosław Janusz Januszkiewicz wyraża zgodę? Pan Radny Januszkiewicz wyraził zgodę. Pan Radny Wiesław Zysk zapytał Przewodniczącego ilu osób trzeba wybrać? Przewodniczący Rady odpowiedział, że trzech. Pan Radny Zysk zapytał czy Radny Jędrzej Garkowski może zechce być przedstawiciel? Pan Garkowski odpowiedział, że nie wyraża zgody. Przewodniczący Rady upomniał Pana Radnego Wiesława Zysk, aby dał szansę innym Radnym na zgłoszenie się. Zaproponowano kandydaturę Pani Radnej Doroty Kułak. Przewodniczący zapytał Radnej czy wyraża zgodę? Pani Radna Dorota Kułak odpowiedziała, że nie wyraża zgody. Zaproponowano kandydaturę Pana Radnego Adama Pużuk. Przewodniczący zapytał Radnego Pużuka czy wyraża zgodę na kandydowanie? Radny Pużuk odpowiedział, że nie. Wiceprzewodniczący Rady zaproponował na przedstawiciela Radnego Tomasza Klimiuk. Przewodniczący Rady zapytał czy Radny Klimiuk wyraża zgodę? Radny Tomasz Klimiuk odpowiedział, że nie. Wiceprzewodniczący Rady powiedział, że proponuje Pana Przewodniczącego Rady Gminy na przedstawiciela. Przewodniczący Rady Gminy podziękował i powiedział, że ma inne obowiązki. Ponownie zaproponowano kandydaturę Wiceprzewodniczącego. Wiceprzewodniczący Rady podziękował i powiedział, że ma inne obowiązki. Zaproponowano kandydaturę Radnego Zyska. Przewodniczący Rady zapytał czy Radny Zysk wyraża zgodę? Radny Wiesław Zysk wyraził zgodę. Wójt zapytał czy Radny Doroszczyk by chciał kandydować? Radny Doroszczyk odpowiedział, że nie. Wójt pytał Radnych, dlaczego nie chcą? Wiceprzewodniczący zaproponował Panią Radną Kupiec. Pani Kupiec odmówiła. Zaproponowano Radnego Potapczyka. Radny Potapczyk odmówił. Przewodniczący Rady zapytał czy Radny Stelmaszek zgodzi się kandydować? Radny Stelmaszek odpowiedział, że nie. Wiceprzewodniczący Rady zapytał czy Radny Wysztygiel by chciał zostać przedstawiciel? Radny Franciszek Wysztygiel odpowiedział, że nie. Przewodniczący Rady zapytał czy Pan Radny Wysztygiel wyraża zgodę? Radny Wysztygiel powiedział, że nie. Pan Radny Zysk zapytał, czy można Wójta zaproponować? Wiceprzewodniczący odpowiedział, że Wójt wchodzi do związku z urzędem. Wójt zapytał ponownie czy Pan Tochwin wyraża zgodę? Radny Tochwin odpowiedział, że nie.

Przewodniczący Rady ogłosił kilkuminutową przerwę.

Po kilku minutach Przewodniczący Rady Gminy wznowił obrady sesji.

Wójt powiedział, że może Radny Awianowicz wyrazi zgodę? Przewodniczący Rady zapytał Radnego czy wyraża zgodę? Radny Grzegorz Awianowicz wyraził zgodę. Przewodniczący Rady powiedział, że jest już trzech kandydatów. Zapytał czy ktoś jeszcze jest chętny? Następnie odczytał nazwiska Radnych, w kolejności w jakiej wyrazili zgodę: Jarosław Janusz Januszkiewicz, Wiesław Zysk, Grzegorz Awianowicz. Przewodniczący Rady odczytał



ponownie treść uchwały wraz z nazwiskami przedstawicieli. Przewodniczący Rady zapytał czy Radni mają jakieś uwagi? Nikt uwag nie zgłosił.

Przewodnicząca Komisji Gospodarki Komunalnej, Rolnictwa, Kultury, Oświaty i Spraw Publicznych Pani Radna Dorota Kułak odczytała pozytywną opinię Komisji w sprawie projektu uchwały. Opinia stanowi załącznik nr 15 do oryginału protokołu.

Przewodniczący Rady zapytał czy ktoś z Radnych ma uwagi do projektu uchwały? Nikt uwag nie zgłosił.

Pan Przewodniczący Rady Gminy Kuźnica poddał projekt uchwały pod głosowanie.

W oparciu o wyniki głosowania Przewodniczący stwierdził, że Rada Gminy większością głosów/14 „za”, 1 „przeciw”, przy 0 „wstrzymujących się”/ powzięła uchwałę:

UCHWAŁA Nr XIX/191/22

w sprawie wyboru przedstawicieli Gminy Kuźnica do Zgromadzenia Związku Powiatowo – Gminnego „Pogranicze”.

Uchwała stanowi stronę nr 55 oryginału protokołu. Wykaz głosowania imiennego stanowi załącznik nr 16 do oryginału protokołu.

Ad. pkt. 10

Pan Przewodniczący Rady poprosił Panią Skarbnik o przedstawienie projektu uchwały w sprawie zmian budżetu gminy na 2022 rok. Pani Skarbnik odczytała projekt uchwały.

Pan Radny Jędrzej Garkowski, Przewodniczący Komisji Planowania i Finansów odczytał pozytywną opinię komisji do projektu uchwały. Opinia stanowi załącznik nr 17 do oryginału protokołu.

Przewodniczący Rady zapytał czy ktoś z Radnych ma pytania. Po czym powiedział, że sam ma pytanie do objaśnień. Zostało zapisane, że dokonano zmian w planie wydatków związanych z planowanymi do przekazania środkami na wsparcie, czy to na minus czy na plus? Zwiększono czy zmniejszono? Skarbnik wyjaśniła, że dokonano zmian na kwotę 5.000,00 zł ani zmniejszono, ani zwiększono. Zamieniono wydatek bieżący na wydatek inwestycyjny. Tak samo jest przy „kolejnej kropce” – 65,00 zł, kwota została zdjęta z wydatków własnych, a wprowadzono jako zlecone. Przewodniczący Rady zapytał jeszcze o zapis pod „przedostatnią kropką”. Skarbnik wyjaśniła, że to gospodarka odpadami, w związku z koniecznością opłaty kary. Skarbnik wyjaśniła, że zabrała pieniądze z jednego paragrafu z zakupu materiałów, żeby pokryć karę. Są to zmiany dokonywane pomiędzy jednym a drugim paragrafem. Przewodniczący Rady dopytał, że ma rozumieć, iż nie są to zmiany ani na plus,



ani na minus, ani zwiększenia, ani zmniejszenia? Skarbnik wyjaśniła, że są to przesunięcia pomiędzy paragrafami. Przewodniczący Rady powiedział, że powinno to być zapisane. Skarbnik powiedziała, że będzie tak pisać, jak życzy sobie Przewodniczący. Przewodniczący Rady zapytał czy ktoś jeszcze ma jakieś pytania? Nikt pytań ani uwag nie zgłosił.

Pan Przewodniczący Rady Gminy Kuźnica poddał projekt uchwały pod głosowanie.

W oparciu o wyniki głosowania Przewodniczący stwierdził, że Rada Gminy jednogłośnie/15 „za”, 0 „przeciw”, przy 0 „wstrzymujących się”/ powzięła uchwałę:

UCHWAŁA Nr XIX/192/22

w sprawie zmian budżetu gminy na 2022 rok.

Uchwała stanowi stronę nr 56 oryginału protokołu. Wykaz głosowania imiennego stanowi załącznik nr 18 do oryginału protokołu.

Ad. pkt. 11

Pan Przewodniczący Rady poprosił Panią Skarbnik o przedstawienie projektu uchwały w sprawie zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej Gminy Kuźnica na lata 2022-2032. Pani Skarbnik odczytała projekt uchwały. Pan Radny Wysztygiel powiedział, by Pani Skarbnik podstawy prawnej nie czytała. Skarbnik podziękowała i zaczęła czytać projekt uchwały od paragrafu 1. Skarbnik czytając uchwałę powiedziała, że nie został jeszcze wstawiony numer uchwały Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Kuźnica na lata 2022-2032 w treści projektu uchwały w sprawie zmiany w WPF, ponieważ na etapie pisania projektu uchwały, Pani Skarbnik nie знаła numeru uchwały.

Pan Radny Jędrzej Garkowski, Przewodniczący Komisji Planowania i Finansów odczytał pozytywną opinię komisji do projektu uchwały. Opinia stanowi załącznik nr 19 do oryginału protokołu.

Przewodniczący Rady polecił Skarbnik wstawić numer uchwały w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Kuźnica na lata 2022-2032. Zapytał jaki to będzie numer uchwały? Skarbnik po konsultacji z Panią Inspektorem z biura obsługi Rady Gminy powiedziała, że będzie to numer XIX/188/22. Przewodniczący Rady dodał, że z dnia 28 stycznia 2022 r.

Pan Przewodniczący Rady Gminy zapytał czy jeszcze ktoś z Państwa Radnych chce zabrać głos lub ma uwagi do projektu uchwały? Nikt nie zgłosił pytań ani uwag.

Pan Przewodniczący Rady Gminy Kuźnica poddał projekt uchwały pod głosowanie.

W oparciu o wyniki głosowania Przewodniczący stwierdził, że Rada Gminy jednogłośnie/15 „za”, 0 „przeciw”, przy 0 „wstrzymujących się”/ powzięła uchwałę:

UCHWAŁA Nr XIX/193/22

w sprawie zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej Gminy Kuźnic na lata 2022-2032.

Uchwała stanowi stronę nr 57 oryginału protokołu. Wykaz głosowania imiennego stanowi załącznik nr 20 do oryginału protokołu.

Ad. pkt. 12

Pan Przewodniczący Rady poprosił Panią Skarbnik o przedstawienie projektu uchwały w sprawie udzielenia Powiatowi Sokólskiemu pomocy finansowej na wsparcie Warsztatu Terapii Zajęciowej w Sokółce. Skarbnik zapytała czy może pominąć podstawę prawną? Przewodniczący Rady powiedział, że tak może, bo Państwo Radni zapoznali się wcześniej. Skarbnik odczytała treść projektu uchwały.

Przewodnicząca Komisji Gospodarki Komunalnej, Rolnictwa, Kultury, Oświaty i Spraw Publicznych Pani Radna Dorota Kułak odczytała pozytywną opinię Komisji w sprawie projektu uchwały. Opinia stanowi załącznik nr 21 do oryginału protokołu.

Pan Radny Jędrzej Garkowski, Przewodniczący Komisji Planowania i Finansów odczytał pozytywną opinię komisji do projektu uchwały. Opinia stanowi załącznik nr 22 do oryginału protokołu.

Pan Przewodniczący Rady Gminy zapytał czy jeszcze ktoś z Państwa Radnych chce zabrać głos lub ma uwagi do projektu uchwały? Nikt nie zgłosił pytań ani uwag.

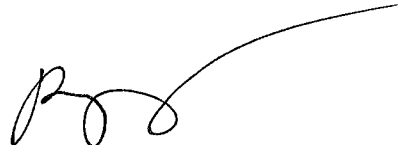
Pan Przewodniczący Rady Gminy Kuźnica poddał projekt uchwały pod głosowanie.

W oparciu o wyniki głosowania Przewodniczący stwierdził, że Rada Gminy jednogłośnie/15 „za”, 0 „przeciw”, przy 0 „wstrzymujących się”/ powzięła uchwałę:

UCHWAŁA Nr XIX/194/22

w sprawie udzielenia Powiatowi Sokólskiemu pomocy finansowej na wsparcie Warsztatu Terapii Zajęciowej w Sokółce.

Uchwała stanowi stronę nr 58 oryginału protokołu. Wykaz głosowania imiennego stanowi załącznik nr 23 do oryginału protokołu.



Ad. pkt. 13

Pan Przewodniczący Rady poprosił Panią Skarbnik o przedstawienie projektu uchwały w sprawie udzielenia Powiatowi Sokólskiemu pomocy finansowej na realizację przewozów o charakterze użyteczności publicznej. Skarbnik pominęła podstawę prawną. Skarbnik odczytała treść projektu uchwały.

Przewodnicząca Komisji Gospodarki Komunalnej, Rolnictwa, Kultury, Oświaty i Spraw Publicznych Pani Radna Dorota Kułak odczytała pozytywną opinię Komisji w sprawie projektu uchwały. Opinia stanowi załącznik nr 24 do oryginału protokołu.

Pan Radny Jędrzej Garkowski, Przewodniczący Komisji Planowania i Finansów odczytał pozytywną opinię komisji do projektu uchwały. Opinia stanowi załącznik nr 25 do oryginału protokołu.

Pan Przewodniczący Rady Gminy zapytał czy jeszcze ktoś z Państwa Radnych chce zabrać głos lub ma uwagi do projektu uchwały? Nikt nie zgłosił pytań ani uwag.

Pan Przewodniczący Rady Gminy Kuźnica poddał projekt uchwały pod głosowanie.

W oparciu o wyniki głosowania Przewodniczący stwierdził, że Rada Gminy jednogłośnie/15 „za”, 0 „przeciw”, przy 0 „wstrzymujących się”/ powzięła uchwałę:

UCHWAŁA Nr XIX/195/22

w sprawie udzielenia Powiatowi Sokólskiemu pomocy finansowej na realizację przewozów o charakterze użyteczności publicznej.

Uchwała stanowi stronę nr 59 oryginału protokołu. Wykaz głosowania imiennego stanowi załącznik nr 26 do oryginału protokołu.

Ad. pkt. 14

Pan Przewodniczący Rady poprosił Panią Skarbnik o przedstawienie projektu uchwały w sprawie zmiany diet radnym. Pani Skarbnik odczytała projekt uchwały, pomijając podstawę prawną. Przewodniczący Rady powiedział, że można podstawę prawną pominąć, ponieważ Radni zapoznali się na pewno z przesłanymi materiałami.

Przewodnicząca Komisji Gospodarki Komunalnej, Rolnictwa, Kultury, Oświaty i Spraw Publicznych Pani Radna Dorota Kułak odczytała pozytywną opinię Komisji w sprawie projektu uchwały. Opinia stanowi załącznik nr 27 do oryginału protokołu.

Pan Radny Jędrzej Garkowski, Przewodniczący Komisji Planowania i Finansów odczytał pozytywną opinię komisji do projektu uchwały. Opinia stanowi załącznik nr 28 do oryginału protokołu.



Przewodniczący Rady zapytał czy Państwo Radni mają jakieś uwagi do projektu uchwały? Następnie powiedział, że sam ma uwagę. Przewodniczący Rady Gminy powiedział, że „półtorakrotność, która jest zapisana w projekcie uchwały, wcale Radnym diet nie zwiększa”. Pani Skarbnik powiedziała Przewodniczącemu Rady, że jednak zapis, który jest w projekcie uchwały, zwiększa diety Radnych. Wyjaśniła, że obecnie kwota diety Przewodniczącego Rady Gminy wynosi 1342,00 zł, po zmianach 1745,00 zł. Radny otrzymuje dietę za posiedzenie sesji oraz będący członkiem komisji obecnie 309,00 zł, po zmianie zgodnie z przygotowanym projektem uchwały 403,00 zł; Przewodniczący Komisji za posiedzenie 349,00 zł, po zmianie zgodnie z projektem uchwały 456,00 zł. Przewodniczący Rady powiedział, że teraz kwotę 456,00 zł trzeba pomnożyć przez 4 i zapytał, ile to wychodzi? Skarbnik odpowiedziała, że około 2.000,00 zł. Przewodniczący Rady powiedział, że Radny takiej diety nie otrzyma, otrzyma pomniejszoną. Skarbnik powiedziała, że owszem tak jak jest obecnie Radny na chwilę obecna nie może otrzymać większej kwoty niż 1342,00 zł. Zgodnie z przedstawioną przez Skarbnik propozycją górna granica diety Radnego wynosi 2147,00 zł. Przewodniczący Rady powiedział, że ustawodawca określił, że jest 2,4-krotność kwoty bazowej, a nie półtorakrotność kwoty bazowej. Przewodniczący Rady zaproponował, by w miejsce półtorakrotności, wstawić 2,4 – krotność kwoty bazowej, pozostawienie tych stawek, które były procentowo, bo to i tak wzrośnie. Skarbnik powiedziała, że tak wzrośnie. Przewodniczący Rady powiedział, że Radny wtedy otrzyma większe pieniądze. Skarbnik powiedziała, że będzie 644,00 zł i 730,00 zł odpowiednio. Przewodniczący Rady powiedział, że dużo więcej każdy Radny otrzyma. Skarbnik powiedziała, że za jedno posiedzenie kwota wyniesie 644,00 zł. Przewodniczący Rady powiedział, że nie 644,00 zł, a 544,00 zł. Skarbnik zaprzeczyła i powiedziała, że Radny otrzyma 644,00 zł. Przewodniczący Rady powiedział, że mówi o stawkach, które były poprzednio 11,5% i 13%. Pani Skarbnik przypomniała Przewodniczącemu, że mówił o wprowadzeniu zmian do obecnej uchwały, którą zmieniamy. Tam są zapisane stawki 15 i 17. Dzięki tym stawkom Radni będą mieli podniesione diety. Skarbnik powiedziała, że Przewodniczący Rady nie wprowadza zmiany, a zmienia całą uchwałę. Przewodniczący Rady zaprzeczył i powiedział, że proponuje w miejsce półtorakrotności wstawić 2,4- krotność, następnie pozostawienie nie 65%, tylko 50% dla Przewodniczącego Rady i pozostawienie stawek, które były 11,5, 13 i 11,5 %, to powoduje i tak wzrost diet. Skarbnik powiedziała, że jest to dodatkowy wzrost. Przewodniczący Rady powiedział, że każdy z Państwa Radnych dostanie o 100,00 zł więcej. Skarbnik zaprzeczyła i powiedziała, że nie o 100,00 zł Radni dostaną więcej tylko o 200,00 zł. Z 309,00 zł dieta wzrośnie za posiedzenie komisji wzrośnie 494,00 zł, a Przewodniczącemu Komisji dieta




wzrośnie z 349,00 zł do kwoty 558,00 zł. Natomiast Przewodniczącemu Rady dieta wzrośnie z kwoty 1342,00 zł do kwoty 2147,00 zł. Pani Skarbnik tłumaczyła dalej, że 11,5% od kwoty 1789,42 zł x 2,4 = 4294,61 zł i to 11,5% jest odpowiednio 494,00 zł. Przewodniczący Rady powiedział, że dokładnie kwota wynosi 493,88 zł. Skarbnik powiedziała, że kwoty się zaokrągła, więc 494,00 zł. Przewodniczący Rady powiedział, że druga kwota wynosi 558,30 zł. Skarbnik powtórzyła, że kwoty się zaokrągła. Skarbnik zaznaczyła, że zmiana wprowadzana przez Przewodniczącego Rady wiąże się z dodatkowymi wydatkami w wysokości następnych 30.000,00 zł i to przy założeniu, że będzie taka sama liczba posiedzeń. W tej chwili zostały zwiększone wydatki budżetu do kwot, które były zaplanowane, a jest to koszt dodatkowych 30.000,00 zł. Tak to będzie wyglądało, jeżeli Państwo Radni przegłosują propozycję Przewodniczącego Rady. Przewodniczący Rady zreasumował: w miejsce półtorakrotności zaproponował 2,4-krotność, zamiast wysokości 65% - 50%, Radnemu za udział nie 15%, a 11,5 %, Przewodniczącemu Komisji zostawić tak jak było 13%, po czym poprawił, bo Skarbnik proponowała 15%. Pani Skarbnik powiedziała, że proponowała 15%, bo są to nowe stawki. Przewodniczący Rady powiedział, że w takim razie należy zostawić 15% i członkowi komisji 11,5%. Skarbnik powiedziała, że to nie ona proponuje, lecz Radni sami to ustalili na posiedzeniach komisji. Pan Wójt powiedział, że na posiedzeniach komisji wszystko było przedyskutowane. Pan Przewodniczący Rady powiedział Wójtowi, że ma prawo postawić wniosek, a Państwo Radni będą nad tym głosować, czy przyjmują takie zmiany, czy nie. Wójt powiedział, by Przewodniczący Rady powiedział teraz ile każdy Radny dostanie diety, ile Przewodniczący Komisji, a ile Przewodniczący Rady Gminy będzie otrzymywał. Przewodniczący Rady powiedział, że Wójt na pewno słuchał uważnie. Dodał, że zaproponował zmiany, które zostały przed chwilą omówione. Po czym powtórzył raz jeszcze, jakie zmiany zostaną wprowadzone. Wójt powiedział, aby Przewodniczący wskazał skąd wziąć środki finansowe na tak duże podwyżki?

Przewodniczący Rady Gminy zarządził kilkuminutową przerwę.

Przewodniczący Rady po kilku minutach wznowił obrady sesji.

Przewodniczący Rady Gminy powiedział, że wniosek został wprowadzony do systemu. Następnie poddał wniosek: „wstawienie w miejsce słowa „półtorakrotność” „2,4-krotność” oraz w miejsce 65% wstawienie 50%, w miejsce 15% wstawienie 11,5%, w miejsce 17% wstawienie 13%” pod głosowanie.

Wójt przerwał Przewodniczącemu Rady i zapytał skąd wziąć na to pieniądze? Przewodniczący Rady odpowiedział, że z budżetu. Pan Wójt powiedział, by Przewodniczący Rady wskazał konkretny paragraf, rozdział, z której pozycji zabrać. Wiceprzewodniczący



Rady powiedział, że z deficytu. Wójt odpowiedział, że deficytu nie można zwiększać. Przewodniczący Rady powiedział, że już można zwiększać, bo są zmiany do budżetu. Skarbnik powiedziała, że Radni nie mogą zwiększyć deficytu zgodnie z ustawą. Wójt powiedział, by Radni wskazali, z której pozycji zabrać, by zabezpieczyć środki. Przewodniczący Rady powiedział, że z działu diety Radnych. Skarbnik zapytała jak to? Przewodniczący Rady powiedział, że w budżecie są diety Radnych i stamtąd. Pani Skarbnik wyjaśniła, że środki z tego paragrafu wystarczą na pół roku finansowania diet Radnych. Zapytała czy w drugiej połowie roku, po zwiększeniu diet, Państwo Radni będą pełnili swoje obowiązki społecznie? Radni odpowiedzieli, że tak. Radny Wyszygiel powiedział ironicznie, że pracownicy i Wójt też społecznie. Wójt powiedział, że trzeba wskazać przy tej okazji skąd wziąć środki? Przewodniczący Rady powtórzył, że z budżetu gminy.

Przewodniczący Rady przerwał dyskusję i przeszedł do głosowania nad postawionym przez siebie wnioskiem.

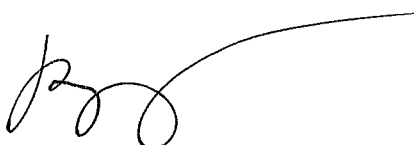
W oparciu o wyniki głosowania Przewodniczący Rady stwierdził, że Rada Gminy większością głosów/10 „za”, 1 „przeciw”, 4 „wstrzymujących się”/ przyjęła wniosek.

Wykaz głosowania imiennego stanowi załącznik nr 29 do oryginału protokołu.

Przewodniczący Rady poinformował zebranych, że wniosek przeszedł. Następnie poinformował, że zapis nie będzie zmieniony w ostatnim paragrafie. Uchwała wejdzie w życie po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia w Dzienniku Urzędowym Województwa Podlaskiego. Przewodniczący powiedział, że nie będzie tak jak przy poborach Wójta, że będzie coś wypłacane z datą wsteczną. Pani Skarbnik powiedziała, że przy poborach Pana Wójta wynikało to z przepisów prawa, nie był to niczyj kaprys. Natomiast odnośnie diet Radnych wynika to też z przepisów prawa, że uchwała wejdzie w życie po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia w Dzienniku Urzędowym Województwa Podlaskiego. Przewodniczący Rady powiedział, że są to akty prawa miejscowego. Dodał, że Pani Radczyni wskazała, że uchwała może obowiązywać od 1 stycznia. Przewodniczący Rady powiedział, że tego zmieniać nie będzie, uchwała wejdzie po upływie 14 dni od ogłoszenia w dzienniku. Przewodniczący Rady zapytał, czy ktoś chce coś jeszcze dodać? Nikt nie wyraził chęci zabrania głosu.

Przewodniczący Rady poddał projekt uchwały wraz z wprowadzonymi poprawkami pod głosowanie.

W oparciu o wyniki głosowania Przewodniczący Rady stwierdził, że Rada Gminy większością głosów/10 „za”, 1 „przeciw”, 4 „wstrzymujących się”/ powzięła uchwałę:



UCHWAŁA Nr XIX/196/22

w sprawie zasad ustalania diet radnym Gminy Kuźnica.

Uchwała stanowi stronę nr 60 oryginału protokołu. Wykaz głosowania imiennego stanowi załącznik nr 30 do oryginału protokołu.

Ad. pkt. 15

Pan Przewodniczący Rady poprosił Panią Skarbnik o przedstawienie projektu uchwały w sprawie zmiany uchwały w sprawie poboru podatku rolnego, podatku leśnego oraz określenia inkasentów i wysokości wynagrodzenia za inkaso. Pani Skarbnik odczytała projekt uchwały, pomijając podstawę prawną za zgodą Radnych. Przewodniczący Rady zapytał o uzasadnienie. Pani Skarbnik powiedziała, że na posiedzeniu komisji, na którym były rozmowy o podwyżce diet Radnym, zaproponowano także podniesienie stałej prowizji przysługującej inkasentom. Zaproponowano, by z kwoty 175,00 zł do kwoty 300,00 zł, wypłacanej kwartalnie. Pan Radny Wysztygiel zaczął komentować. Pan Przewodniczący Rady przerwał Radnemu i przypomniał, że będzie czas na zadawanie pytań.

Przewodnicząca Komisji Gospodarki Komunalnej, Rolnictwa, Kultury, Oświaty i Spraw Publicznych Pani Radna Dorota Kułak odczytała pozytywną opinię Komisji w sprawie projektu uchwały. Opinia stanowi załącznik nr 31 do oryginału protokołu.

Pan Radny Jędrzej Garkowski, Przewodniczący Komisji Planowania i Finansów odczytał pozytywną opinię komisji do projektu uchwały. Opinia stanowi załącznik nr 32 do oryginału protokołu.

Przewodniczący Rady poprosił Radnych o zadawanie pytań i zgłaszanie uwag. Poinformował Radnego Wysztygla, że teraz może zadawać pytania. Radny Wysztygiel zapytał, czy to dostanie każdy Sołtys? Pani Skarbnik odpowiedziała, że każdy Sołtys dostanie kwartalnie 300,00 zł, niezależnie od tego czy zbiera pieniądze od mieszkańców sołectwa, czy nie zbiera. Skarbnik wyjaśniła, że do tej pory Sołtysi otrzymywali kwotę 175,00 zł, a teraz będą otrzymywać 300,00 zł kwartalnie. Dodatkowo otrzymają 8% za zebraną kwotę, tak jak było do tej pory. Radny Wysztygiel podziękował za wyjaśnienie. Przewodniczący Rady powiedział, że ma pytanie dotyczące projektu uchwały. Czy jeśli w projekcie uchwały wskazuje się inkasentów, czy nie powinno być tak, że występuje tylko sołectwo, a nie inkasent z imienia i nazwiska. Powiedział, że od 2016 r. nie został zmieniony projekt uchwały. Osoby, które występują w uchwale nr XV/100/16 z dnia 29 czerwca 2016 r. nie są Sołtysami. Kto, wobec tego pobierał inkaso? Skarbnik wyjaśniła Przewodniczącemu Rady, że ta uchwała była zmieniana w 2018 r. po wyborach, a obecny projekt uchwały aktualizuje



aktualny wykaz sołtysów, zmienił się jeden sołtys w stosunku do poprzedniej wersji. Przewodniczący Rady zapytał co w przypadku, gdy jest inne imię i nazwisko Sołtysa, czy wystarczy by było wpisane sołectwo? Przewodniczący Rady tłumaczył, że Sołtysi się zmieniają przecież. Zapytał, czy inkasenci otrzymywali wypłaty niezgodnie z uchwałą? Skarbnik powiedziała, że Sołtysi muszą być wymienieni z imienia i nazwiska. Skarbnik tłumaczyła, że poprzednia uchwała była z aktualnymi danymi Sołtysów. Jeden Sołtys się zmienił w stosunku do poprzedniej wersji uchwały. Wersja, którą otrzymali Radni zawiera aktualny wykaz. Poprzednia wersja uchwały musiała zawierać 29 aktualnych Sołtysów i jeden, który się zmienił. Przewodniczący Rady zapytał czy jeden, który się zmienił otrzymał prowizję czy nie? Radny Wysztygiel zapytał jak nie otrzymał? Skarbnik wyjaśniła, że jeden zrezygnował i został powołany następny. Przewodniczący Rady mówił, że w czasie kadencji może się zmienić Sołtys, to powinna być zmieniona uchwała. Skarbnik powiedziała, że uchwały są aktualizowane. Przewodniczący Rady zapytał czy ktoś jeszcze chce zabrać głos? Nikt nie wyraził chęci zabrania głosu.

Przewodniczący Rady poddał projekt uchwały pod głosowanie.

W oparciu o wyniki głosowania Przewodniczący Rady stwierdził, że Rada Gminy jednogłośnie/15 „za”, 0 „przeciw”, 0 „wstrzymujących się”/ powzięła uchwałę:

UCHWAŁA Nr XIX/197/22

w sprawie zmiany uchwały w sprawie poboru podatku rolnego, podatku leśnego oraz określenia inkasentów i wysokości wynagrodzenia za inkaso.

Uchwała stanowi stronę nr 61 oryginału protokołu. Wykaz głosowania imiennego stanowi załącznik nr 33 do oryginału protokołu.

Ad. pkt. 16


Pan Przewodniczący Rady poprosił Pana Inspektora ds. oświatowych o przedstawienie projektu uchwały w sprawie przekształcenia Przedszkola w Kuźnicy. Pan Inspektor odczytał projekt uchwały.

Przewodnicząca Komisji Gospodarki Komunalnej, Rolnictwa, Kultury, Oświaty i Spraw Publicznych Pani Radna Dorota Kułak odczytała pozytywną opinię Komisji w sprawie projektu uchwały. Opinia stanowi załącznik nr 34 do oryginału protokołu.

Pan Radny Jędrzej Garkowski, Przewodniczący Komisji Planowania i Finansów odczytał pozytywną opinię komisji do projektu uchwały. Opinia stanowi załącznik nr 35 do oryginału protokołu.



Przewodniczący Rady zapytał, czy ktoś ma pytania do projektu uchwały? Radny Franciszek Wyszygiel zapytał Wójta co będzie w budynku przedszkola? Wójt powiedział, że na razie nic nie planuje. Może się znajdzie ktoś, kto będzie chciał wydzierżawić budynek. Wójt powiedział, że wstępnie była prowadzona rozmowa, że w związku z budową drogi S19 na terenie gminy będzie przebywać kierownictwo i potrzebowałyby takiego dużego budynku. Wójt zaznaczył, że były to jedynie sugestie. Jeszcze decyzje w tej sprawie nie zapadły. Wójt powiedział, że nie wiadomo, jak przebiegnie jeszcze modernizacja piętra w szkole, jeżeli się to wszystko uda przenieść do nowego roku szkolnego, to wtedy dopiero będą zapadały decyzje. Priorytetem jest przeniesienie przedszkola. Radny Wyszygiel zapytał, kiedy zaczyna się budowa 19? Wójt powiedział, że dokładnie jeszcze nie wie. Wstępnie mówiono, że być może w czerwcu. Radny Wyszygiel powiedział, że ma jeszcze jedno pytanie. Czy przy budowie drogi S19, gmina zyska jakieś profity? Wójt zapytał Radnego o jakie profity chodzi? Głównym profitem będzie to, że część dróg gminnych zostanie utwardzona. Przewodniczący Rady zapytał czy ktoś jeszcze ma pytanie? Po czym powiedział, że Pan Wójt powiedział, że przedszkole będzie zlokalizowane na parterze budynku szkoły. Zapytał z której strony będzie wejście do przedszkola? Wójt powiedział, że wejście będzie od strony boiska szkolnego. I dodatkowo będzie wybudowany podjazd dla osób niepełnosprawnych. Przewodniczący Rady zapytał czy będzie chodnik? Wiceprzewodniczący Rady również powiedział, że od strony boiska sportowego od bramy nie ma chodnika. Wójt powiedział, że jeszcze będą o tym rozmawiać. Będzie możliwość wejścia z jednej i drugiej strony. Wójt powiedział, że główne wejście docelowo jest planowane z drugiej strony, od boiska. Wiceprzewodniczący Rady powiedział, że bardzo dobrze jest planowane, tylko dodał, że należy plac utwardzić. Przewodniczący Rady powiedział, że należy to przygotować, żeby nie wyszło tak, że przedszkole zostanie przeniesione, a plac nie zostanie utwardzony. Wójt zapewnił, że zostanie to przygotowane. Będą wygospodarowane środki i zostanie to zrobione, jeżeli Radni wskażą skąd wziąć środki. Przewodniczący Rady powiedział, że należy wyłączyć oświetlenie na „19”, bo bezsensownie się pali. Wójt powiedział, że słyszał już na Kuźnicy plotki, że: Wójt wyłącza oświetlenie i firmie prywatnej przekazuje wodociągi. Wiceprzewodniczący Rady powiedział, że akurat wyłączanie oświetlenia w porze nocnej to była propozycja z Wójta strony. Wójt powiedział, że owszem na posiedzeniach komisji była o tym mowa, ale żadna decyzja jeszcze nie zapadła. Tak robią wszystkie gminy w całej Polsce. Wójt powiedział by nie oskarżać go o nieszczerą intencję. Wójt tłumaczył, że trzeba brać pod uwagę wyłączanie oświetlenia, bo ceny za energię znacznie wzrastają. Wójt powiedział, że albo będziemy rezygnować z inwestycji. Skarbnik powiedziała, że z inwestycji nie można zrezygnować.



Chociaż gdyby nawet zrezygnować z inwestycji to niczego to nie zmieni. Przewodniczący Rady zapytał Wójta czy ma policzone koszty? Ile kosztuje oświetlenie „19”, po której od września nikt nie jeździ? Wójt powiedział, że na razie nikt nie mówi o wyłączeniu oświetlenia. Przewodniczący Rady powiedział, że tam akurat oświetlenie pali się bezsensownie. Radny Wyszygiel powiedział, że też słyszał, że Wójt planuje wyłączać oświetlenie. Wójt powiedział, że po prostu pojawił się taki pomysł, ale nikt nie podjął jeszcze decyzji. A z tego pomysłu już zrobiono fakt. Radny Wyszygiel powiedział, że jego zastanawia jedna rzecz. A mianowicie sytuacja oświetlenia w Wojnowcach. Palą się wszystkie latarnie, chociaż tam nikogo nie ma. Trzeba powyłączać latarnie, które stoją w polu. Wójt powiedział, że może być tak, że w takich sytuacjach jak mówi Pan Radny Wyszygiel lampy będą wyłączane. Przewodniczący Rady przerwał dyskusję i przypomniał zebranych, że obecny punkt porządku obrad dotyczy przedszkola. Będzie punkt wolne wnioski i informacje i tam będzie można rozmawiać o oświetleniu. Zapytał, czy ktoś chce jeszcze zabrać głos w sprawie przedszkola? Nikt nie wyraził chęci.

Przewodniczący Rady poddał projekt uchwały pod głosowanie.

W oparciu o wyniki głosowania Przewodniczący Rady stwierdził, że Rada Gminy większością głosów/14 „za”, 1 „przeciw”, 0 „wstrzymujących się”/ powzięła uchwałę:

UCHWAŁA Nr XIX/198/22

w sprawie zamiaru przekształcenia Przedszkola w Kuźnicy.

Uchwała stanowi stronę nr 62 oryginału protokołu. Wykaz głosowania imiennego stanowi załącznik nr 36 do oryginału protokołu.

Ad. pkt. 17

Pan Przewodniczący Rady poprosił Pana Inspektora ds. drogownictwa, rolnictwa, gospodarki komunalnej i gruntami o przedstawienie projektu uchwały w sprawie przyjęcia programu opieki nad zabytkami Gminy Kuźnica na lata 2022-2025. Pan Inspektor odczytał projekt uchwały. Przewodniczący Rady zapytał czy poprzedni program opieki nad zabytkami utracił moc? Inspektor odpowiedział, że uchwała się nowy program, więc tak. Radny Wyszygiel zapytał o jakie zabytki chodzi? Inspektor odpowiedział, że chodzi o wszystkie zabytki na terenie gminy. Radny Wyszygiel zapytał co to znaczy wszystkie? Przewodniczący Rady przerwał Radnemu Wyszyglowi i powiedział, że na pytanie będzie czas, teraz należy odczytać opinie komisji.

Przewodnicząca Komisji Gospodarki Komunalnej, Rolnictwa, Kultury, Oświaty i Spraw Publicznych Pani Radna Dorota Kułak odczytała pozytywną opinię Komisji w sprawie projektu uchwały. Opinia stanowi załącznik nr 37 do oryginału protokołu.

Pan Radny Jędrzej Garkowski, Przewodniczący Komisji Planowania i Finansów odczytał pozytywną opinię komisji do projektu uchwały wypracowaną większością głosów. Opinia stanowi załącznik nr 38 do oryginału protokołu.

Przewodniczący Rady powiedział, że otwiera dyskusję nad projektem uchwały. Po czym zapytał czy Pan Inspektor chciałby coś dodać? Pan Inspektor powiedział, że on nie, ale poprosiłby w tym miejscu Panią Małgorzatę K. – autora opracowania, która odpowie na wszelkie pytania Radnych. Pani Małgorzata K. powiedziała, że Pan Radny miał pytanie. Pan Radny Wysztygiel zapytał o jakie zabytki na terenie gminy chodzi? Pani Małgorzata K. powiedziała, że ma przed sobą dwa opracowania. Pierwsze to program opieki nad zabytkami, gdzie autorka specjalnie, celowo podkreśla słowo - opieki - nad zabytkami gminy Kuźnica. Drugie opracowanie to aktualna ewidencja zabytków gminy Kuźnica. Pani Małgorzata powiedziała, że zabytki nie istnieją obiektywnie. Zabytkiem nie jest to, co się ludziom wydaje, że jest w ujęciu prawa, lecz to, co zostało uznane za zabytek, dlatego też autorka opracowania powiedziała, że jej odpowiedź na pewno Pana Radnego nie usatysfakcjonuje. Z całego grubego tomu 37 obiektów, to są tak zwane obiekty zabytkowe nieruchome, bo tylko takie wchodzi w zakres gminnej ewidencji zabytków. Są to te obiekty, które przez Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków zostały uznane za obiekty zabytkowe, w świetle prawa. Natomiast pozostała część opracowania ponad 320 kart, to stanowiska archeologiczne zlokalizowane na terenie gminy. To, co zostało ujęte w opracowaniu to zakres obowiązkowy, czyli to, co jest objęte ochroną prawną przez Izbę Rejestru Zabytków i jest ujęte w Wojewódzkiej Ewidencji Zabytków, ale każdy z mieszkańców, z Państwa Radnych, Pan Wójt, Pan Przewodniczący mogą wnioskować do Pana Wójta – to jedna droga, albo do Podlaskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków – druga możliwość, o powiększenie tego wykazu. Muszą to być jednak uzasadnione przypadki. Jest to otwarta droga, jednak wiąże się z odpowiednimi obowiązkami, które posiadają właściciele i użytkownicy zabytków. I wiąże się ze splendorem wynikającym z tego, że jest się właścicielem obiektu zabytkowego. Pan Radny Wysztygiel powiedział, że on powie o co mu chodzi. Powiedział, że w Pawłowiczach jest dwór, była szkoła, ale jest zabytkiem. Pan Przewodniczący Rady uświadomił Pana Radnego Wysztygla, że Pawłowicze są ujęte w opracowaniu. Pani Małgorzata K. potwierdziła, że są wpisane. Dodała, że jest ujęty cały zespół. Radny powiedział, że nie wie co tam dalej, bo tam właściciele niby są, tylko nie ma zgody, bo za



dużo jest właścicieli. I to wszystko niszczeje. Pani Małgorzata K. wyjaśniła, że ani Wójt ani Rada Gminy na to wpływu nie ma. Dodała, że jeśli zabytek jest w bardzo złym stanie to Konserwator Zabytków może upomnieć właściciela. Natomiast jest to prawo własności, na które gmina nie ma żadnego wpływu. Gmina nie może ingerować. Radny Wyszygiel zapytał a czyje to jest? Pani Małgorzata K. odpowiedziała, że tego niestety nie wie. Przewodniczący Rady odpowiedział, że spadkobierców. Radny Wyszygiel powiedział, że może ich tam jest 30. Pan Przewodniczący Rady powiedział, że to jest ich własność, nieważne ilu ich jest. Pan Radny Adam Tochwin powiedział, że ktoś to nabył, więc musi o to dbać. Radny Wyszygiel powiedział, że przecież była tam szkoła i wtedy było to pod gminą. Pani Małgorzata K. wyjaśniła, że gmina ma obowiązek zajmować się i zachować w odpowiednim stanie te obiekty zabytkowe, które są własnością gminy. Gmina nie może inwestować własnych środków w nie swoje nieruchomości. Pan Radny Wyszygiel powiedział, że postoi jeszcze kilka lat i się zniszczy. Pani Małgorzata K. powiedziała, że takich sytuacji, o której mówi Pan Radny jest więcej niż obiektów, które są ujęte w opracowaniu. Przewodniczący Rady przerwał dyskusję i powiedział, że Radni oraz pozostali uczestnicy obrad sesji zebrali się w konkretnym celu, można dyskutować na różne tematy, pytanie co Radę Gminy interesuje Muzeum w Tykocinie, pytanie tylko czy jest to w programie sesji? Pani Małgorzata K. powiedziała, że jest to prawdopodobnie cytat z szerszego dokumentu. Przewodniczący wtrącił, że w Osowcu. Pani Małgorzata K. potwierdziła i zapytała z której strony Pan Przewodniczący czyta? Przewodniczący odpowiedział, że zapis jest na stronie 28. Radny Wyszygiel wtrącił, że to z całego województwa. Pani Małgorzata K. wyjaśniła, że jest wyjaśnienie na stronie 23, iż są to przytoczone zapisy dotyczące ochrony dziedzictwa kulturowego z planu zagospodarowania przestrzennego województwa podlaskiego. To, co jest objęte pieczęcią ze strony konserwatora na terenie całego województwa podlaskiego jest wymogiem, by było to ujęte. Przewodniczący Rady powiedział, że rozumie, iż jest to taki wstęp do gminnego programu opieki nad zabytkami. Pani Małgorzata K. zapytała czy Pan Przewodniczący Rady zapoznał się ze spisem treści. Przewodniczący Rady Gminy powiedział, że oczywiście, że się zapoznał, ale dodał, że mógł coś przeoczyć. Pani Małgorzata powiedziała, że teraz dyskusja toczy się na temat rozdziału uwarunkowań dotyczących ochrony dziedzictwa kulturowego na terenie wojewódzkiego podlaskiego, potem na terenie powiatu, potem na terenie gminy i stąd te zapisy dotyczące województwa muszą się znaleźć, bo takie są wytyczne Poradnika Programowego Narodowego Instytutu Dziedzictwa. Gdyby nie były zawarte te zapisy, nie byłoby pozytywnej opinii Konserwatora Zabytków. Przewodniczący Rady Gminy zapytał czy ktoś sprawdzał nazewnictwo, czy jest zgodne z



wykazem nazewnictwa miejscowości w Polsce? Autorka opracowania dopytała, czy Przewodniczącemu chodzi o program zabytków? Przewodniczący Rady powiedział, że chodzi mu o gminny program opieki nad zabytkami. Dodał, że nie ma takiej miejscowości jak Kuźnica Białostocka. Autorka opracowania powiedziała, że wszystko wyjaśni. Poprosiła, by ci, którzy będą przeglądać wykaz stanowisk archeologicznych, w bardzo znacznej części przypadków takich miejscowości nie ma lub mają inne nazwy tak jak na przykład Kuźnica i Kuźnica Białostocka albo też lokalizacje tych kropek – stanowisk archeologicznych – nie muszą zgadzać się z obrębami sołectkimi. Tego nie da się naprawić, ani Rada Gminy nie może tego poprawić, ani wykonawcy takich opracowań, ani nawet Wojewódzki Konserwator Zabytków. Stanowiska archeologiczne, jak również zapisy dotyczące zabytków nieruchomych Wojewódzkiej Ewidencji Zabytków były dokonywane od początku lat 80. Chodzi o to, że te obiekty zabytkowe zostały wówczas tak nazwane i teraz nikt nie może tego zmienić, ponieważ dokumentacja jest zwiłokrotniona. Jest u Konserwatora Zabytków, jest w Warszawie w archiwum Narodowego Instytutu Dziedzictwa. I stąd właśnie przy obiektach nieruchomych są podawane obręby i numery działek geodezyjnych. Nikt nie ma wpływu na to, jak się nazywa w archiwum Konserwatora dany obiekt. Jeżeli są to Popławce i do tej pory są to Popławce, to jest wszystko dobrze. Przewodniczący Rady odczytał kilka przekreślonych nazw: Wołkuszy, Mieleszkowce Zaleszańskie. A na terenie gminy są Wołkusze, Mieleszkowce Zaleszańskie. Radny Wyszygiel powiedział, że są to literówki. Pani Małgorzata K. wyjaśniła, że nie są to literówki. Takie jest brzmienie nazwy, stanowiska archeologiczne, czy obiektu w archiwum Konserwatora Zabytków. Pan Inspektor ds. drogownictwa, rolnictwa, gospodarki komunalnej i gruntami powiedział, że ktoś się pomylił 40 lat temu i tak zostało. Autorka opracowania powiedziała, że Inspektor ma rację, tak kiedyś zostało zapisane i tak funkcjonuje w dokumentach. Nawet jeśli to jest inne sołectwo w przypadku stanowisk archeologicznych, które są zlokalizowane na polach. Kiedyś nikt nie sprawdzał, czy zgadzają się sołectwa, teraz jest taki wymóg. Jest więcej takich przykładów, o których autorka powiedziała, że nie będzie już opowiadać. Z tego powodu bardziej należy to traktować jako metrykę, a nie jako realną w dużej części przypadków nazwę miejscowości. Autorka powiedziała, że nie może tego zmienić. Dodała, że Konserwator sprawdza mając listę zabytków i ewidencję gminy, „ciągnąc palcem po jednej i drugiej stronie”. Przewodniczący Rady zapytał a co, jeśli są błędy? Pani Małgorzata K. zapytała co Przewodniczący ma na myśli? Przewodniczący Rady powiedział, że właściciel dworu jest nie taki jak w rzeczywistości. Autorka programu powiedziała, że można zmienić, jeżeli Państwo Radni uważają, że jest to bardzo duży błąd lub jeśli zaktualizował się właściciel. Przewodniczący



Rady powiedział, że jest wpisany inny właściciel dworu niż w rzeczywistości był. Są w programie takie literówki. Przewodniczący Rady powiedział, że ZSRR jest zapisane jako ZSSR. Pan Inspektor powiedział, że to akurat literówka. Pan Radny Wyszygiel powiedział, że „toż tam są dwa RR”. Przewodniczący wytłumaczył mu, że owszem są dwie litery, ale SS, a powinno być RR. Pani Małgorzata K. powiedziała, że jeżeli są faktycznie literówki to bardzo przeprasza i pozmienia je. Wyjaśniła, że po zaopiniowaniu przez Konserwatora nie można zmienić założeń programowych, które są zawarte w rozdziale siódmym. Są to trzy priorytety. Autorka programu powiedziała, że chce zwrócić uwagę zebranych na moment, kiedy będzie konieczna aktualizacja programu opieki nad zabytkami, mimo że od wielu lat autorzy takich projektów starają się wynegocjować z Konserwatorem Zabytków, żeby wykaz Gminnej Ewidencji Zabytków nie był częścią opieki nad zabytkami. Wyjaśniła, że program uchwała się raz na cztery lata, natomiast zakres Gminnej Ewidencji Zabytków może się zmienić. Wystarczy, że Konserwator włączy jakiś obiekt z terenu gminy do Wojewódzkiej Ewidencji Zabytków. I trzeba będzie zaktualizować Gminną Ewidencję Zabytków i wykaz. Są czynione starania, by wykazy zastąpić informacją, że aktualny wykaz Gminnej Ewidencji Zabytków stanowi załącznik do zarządzenia Wójta Gminy w sprawie prowadzenia Gminnej Ewidencji Zabytków, ale niestety Konserwator się na to nie zgadza. Z założeń programowych wynika, że co dwa lata sporządza się raport, który jest przedstawiany Radzie Gminy i po czterech latach, po zakończeniu realizacji programu przedstawia się sprawozdanie końcowe. Oba dokumenty powinny uzyskać akceptację Rady Gminy. Przewodniczący Rady Gminy powiedział, że we wcześniejszych programach były opisywane obiekty o charakterze zabytkowym, po czym zapytał, że ma rozumieć, iż te obiekty o charakterze zabytkowym do programu nie wchodzi, tylko zabytki, które zostały wpisane. Autorka wyjaśniła, że jest może inne wyrażenie. Takiego wyrażenia „o charakterze zabytkowym” ustawa o ochronie zabytków już w tej chwili nie przewiduje. Są obiekty zabytkowe lub nie zabytkowe. Przewodniczący Rady zapytał, dlaczego jest zapis dwór w Łosośnej Małej, a nie w Łosośni Małej? Zapytał czy to literówka? Pani Małgorzata K. powiedziała, że z tego samego powodu, o którym już była mowa. Taki jest zapis u Konserwatora Zabytków. Przewodniczący Rady podał przykład, że nie mówi się w Warszawie, tylko w Warszawie. Autorka programu opieki nad zabytkami powiedziała, że jest to oboczność regionalna. Przewodniczący Rady zaprzeczył. Powiedział, że nie mówi się do Warszawy. Pani Małgorzata K. zapytała, czy mówi się, że jedziemy Sokołów czy do Sokół? Przewodniczący Rady powiedział, że to zależy. Przewodniczący Rady zapytał czy ktoś z Państwa Radnych ma jeszcze pytania? Przewodniczący Rady powiedział, że program przyjmuje się z błędami, tak jak jest napisany? I żadnych zmian nie



można wprowadzać? Autorka programu powiedziała, że jeżeli chodzi o literówki to można dokonać zmian. Natomiast założeń programowych nie można poprawić, bo są zaopiniowane przez Konserwatora Zabytków. Przewodniczący Rady zapytał jeszcze o rozdział piąty. Pani Małgorzata K. wyjaśniła, że są tam ujęte omówienia. Przewodniczący Rady przypomniał, że błąd jest jeszcze kto był właścicielem dworu. Autorka programu powiedziała, że to też można poprawić. Wójt powiedział, że właściciele dworu też się zmieniali. Pani Małgorzata K. potwierdziła. Pan Inspektor powiedział, że gdyby Pan Przewodniczący Rady wcześniej powiedział o błędach, to zostałyby to już na sesję poprawione. Pan Przewodniczący Rady powiedział, że Wójt zabronił mu kontaktować się z pracownikami. Pan Inspektor powiedział, że Przewodniczący Rady ma do niego numer telefonu i zawsze może do niego zadzwonić. Dodał, że nie potrzeba zgody Wójta, by porozmawiać. Przewodniczący Rady przypomniał kto był właścicielem dworu. Pani Małgorzata powiedziała, że nie zostało to pisane z głowy. Dodała, że opracowując takie dokumenty bazuje się na opracowaniach ogólnych. Gdyby natomiast przeprowadzić szczegółową analizę archiwalnych dokumentów pod kątem napisania pięciu stron historii danego terenu to cena za wykonanie takiej usługi nie byłaby konkurencyjna. Jakiś poziom ogólności musi być więc założony. Jeżeli są błędy dotyczące nazwisk to jest jej bardzo przykro. Musiała korzystać, w jej przekonaniu z wiarygodnych opracowań i zapewniła, że to zostanie poprawione. Autorka programu powiedziała, że nie prowadziła własnych badań dotyczących historii dworu. Przewodniczący Rady powiedział, że są to bardzo trudne rzeczy. Pani Małgorzata K. powiedziała, że prowadziła własne badania nad cmentarzami z czasów I wojny światowej na terenie gminy Kuźnica. Powiedziała, że są tu spore zasoby, które nie zostały ujęte w tym dokumencie, bo nie zostały jeszcze badania skończone i ujawnione. Dodała, że być może jeszcze się kiedyś w takim gronie spotkają.

Przewodniczący Rady zapytał czy ktoś jeszcze ma pytania? Nikt uwag ani pytań nie zgłosił.

Przewodniczący Rady poddał projekt uchwały pod głosowanie.

W oparciu o wyniki głosowania Przewodniczący stwierdził, że Rada Gminy większością głosów/14 „za”, 0 „przeciw”, 1 „wstrzymującym się”/ powzięła uchwałę:

UCHWAŁA Nr XIX/199/22

w sprawie przyjęcia programu opieki nad zabytkami Gminy Kuźnica na lata 2022-2025.

Uchwała stanowi stronę nr 63 oryginału protokołu. Wykaz głosowania imiennego stanowi załącznik nr 39 do oryginału protokołu.



Ad. pkt. 18

Pan Przewodniczący Rady poprosił Kierownika Zakładu Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Kuźnicy o przedstawienie projektu uchwały w sprawie ustalenia dopłat do taryf za dostawę wody pobranej z urządzeń zbiorowego zaopatrzenia w wodę i odprowadzania ścieków wprowadzonych do zbiorczych urządzeń kanalizacyjnych oraz ustalenia stawek jednostkowych dotacji przedmiotowych dla Zakładu Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Kuźnicy. Kierownik odczytał projekt uchwały wraz z uzasadnieniem.

Przewodnicząca Komisji Gospodarki Komunalnej, Rolnictwa, Kultury, Oświaty i Spraw Publicznych Pani Radna Dorota Kułak odczytała pozytywną opinię Komisji w sprawie projektu uchwały. Opinia stanowi załącznik nr 40 do oryginału protokołu.

Pan Radny Jędrzej Garkowski, Przewodniczący Komisji Planowania i Finansów odczytał pozytywną opinię komisji do projektu uchwały wypracowaną większością głosów. Opinia stanowi załącznik nr 41 do oryginału protokołu.

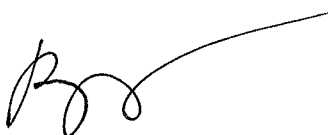
Przewodniczący Rady powiedział, że otwiera dyskusję nad projektem uchwały. Po czym zapytał, czy ktoś chce zabrać głos? Przewodniczący Rady zapytał, ile mieszkańców płaci za wodę, bo w projekcie uchwały jest mowa o dopłacie? Kierownik Zakładu Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Stanisław Chociej powiedział, że w tej chwili cena brutto wynosi 2,99 zł. Jest to stara cena, ponieważ taryfy się skończyły. Przewodniczący Rady dopytał, czy Kierownik mówi o cenie wody? Kierownik odpowiedział, że tak. Powiedział, że taryfy się skończyły w maju ubiegłego roku i do tej pory nie zostały zatwierdzone. Przewodniczący Rady zapytał, ile za ściek? Kierownik powiedział, że w tej chwili nie pamięta. Przewodniczący Rady powiedział, że mimo tych proponowanych dopłat, mieszkańiec i tak jest zobowiązany do płacenia. A ci, którzy nie płacą i tak nie będą płacić. Jeżeli trzeba wspomóc mieszkańców, jeżeli to ma być im finansowo odczuwalne, to Przewodniczący Rady powiedział, że uważa, iż powinno się dotacje zwiększyć dwukrotnie. Wójt zabrał głos. Zapytał czy Przewodniczący Rady podejmuje swoje decyzje odpowiedzialnie. Ceny znacznie się zwiększają, jeżeli Radni będą w taki sposób manipulować, to przyjdzie kiedyś taki czas, że mimo dopłat trzeba będzie podnosić ceny. Wójt powiedział ciekawe co wtedy Radni powiedzą, jak trzeba będzie podnieść ceny o 100%, o 150%, czy nawet o 200% w jednym roku. Wójt powiedział, że teraz jest taka polityka prowadzona, zresztą słuszna, jak przyznał, że stopniowo, sukcesywnie podnosi się ceny i dopłaty. Powiedział, by Radni nie robili żadnej rewolucji, po to, by się pokazać przed ludźmi, że dla wszystkich zrobić dobrze. Wójt powiedział, że chce uniknąć takiej sytuacji, że dziś



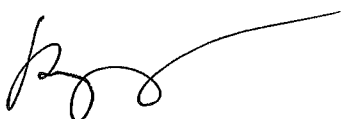
płaci się za wodę 1,00 zł czy 1,50 zł, a nagle za dwa lata wyjdzie taka sytuacja, że trzeba będzie płacić 7,00 zł, czy 8,00 zł. Wójt zapytał Radnych co wtedy powiedzą ludziom? Przewodniczący Rady uświadomił Wójta, że nikt nie chce podnieść ceny wody i zapytał o czym Wójt mówi? Wójt powiedział, że może i nikt nie podnosi, ale mieszkańcy będą mniej płacić. Przewodniczący Rady przypomniał, że Kierownik czytał w uzasadnieniu, że jest trudna sytuacja. Wójt powiedział, by Radni przez chwilę pomyśleli logicznie i powiedzieli skąd wziąć pieniądze na dodatkowe dopłaty? Wójt powiedział, że jeszcze nie wiadomo co będzie ze śmieciami. Radny Wyszygiel powiedział, że każdy odbiorca płaci 2,99 zł i do tego jeszcze gmina dopłaca. Przewodniczący Rady powiedział Radnemu, że od tego należy odjąć to, co gmina dopłaca – 0,24 zł. Wójt powiedział, że to gmina dokłada. Przewodniczący Rady zapytał co to jest 0,24 zł, to bardzo mało. Wójt powiedział, że polityka jest prowadzona racjonalnie, nie zwiększa się cen jakoś drastycznie. Wójt powiedział, że dobrze Radnym podejmować decyzje, jak rachunków nie musi podpisywać ani przelewów i martwić się później. Przewodniczący Rady powiedział, że to powoduje, że Wójt zabiera pieniądze z budżetu gminy i wkłada do Zakładu Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej. Wójt zapytał no i co? Przewodniczący Rady powiedział, że teraz Wójt mówi, co innego. Przewodniczący tłumaczył, że Wójt przykładowo zabiera 100.000,00 zł z budżetu gminy i wkłada do Zakładu. Wójt powiedział, że to dopłaty dla mieszkańców. Przewodniczący powiedział, że nieprawda, to nie dla mieszkańców, a pieniądze dla ZGKiM i dla Kierownika. A mieszkańcy są na samym końcu tego łańcuszka. Mieszkaniec i tak musi zapłacić 2,99 zł, bo Wody Polskie określiły cenę. Wójt powiedział, że Przewodniczący Rady miesza jak zwykle, by wyjść na swoje, a wcale nie jest tak jak Przewodniczący mówi. Wójt powiedział, by Skarbnik wyjaśniła. Skarbnik powiedziała, że jest Kierownik ZGKiM i niech wyjaśni. Kierownik Chociej powiedział, że dotację Zakład otrzymuje do wody sprzedanej, a nie do pobranej. Nawet jeżeli w danym roku, a tak się zdarzyło Zakład nie wykorzystał dotacji, czyli okazało się na koniec roku, że ZGKiM nie sprzedał tyle wody, ile zakładał, to dotacja jest do budżetu gminy zwracana. Kierownik powiedział, że chce zwrócić uwagę Radnych na jeszcze jeden fakt. Kierownik powiedział, że ma trudności z zatwierdzeniem nowych taryf wody. Powiedział, że zapewne wszyscy zdają sobie sprawę, że przy obecnych kosztach, zwłaszcza energii elektrycznej, te ceny dalej się nie utrzymają. Kierownik powiedział kolokwialnie, by nie otwierać nożyc, bo potem mieszkańcy będą mieli pretensje, że woda była bardzo, bardzo tania, a nagle nastąpił ogromny skok. Wójt dodał, że w ciągu jednego roku potem się okaże, że cena wzrasta o nawet 200%. Kierownik powiedział, że na chwilę obecną nie wiadomo, kiedy skończy się „galopada cen” chociażby prądu, pomijając już ceny innych artykułów,



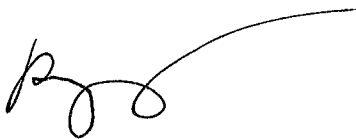
które w procesie wydobywania i sprzedaży wody są stosowane. Wójt powiedział, że trzeba politykę prowadzić taką, by mieszkańcy co roku nie odczuwali takich dużych różnic. Kierownik twierdził, że dotacja nie jest dofinansowaniem Zakładu Gospodarki, tylko jest to taki bufor, który powoduje, że w przypadku, kiedy jeszcze jakieś należności od mieszkańców nie spłynęły, to Zakład się posiłkuje tymi pieniędzmi, żeby móc na przykład wypłacić ludziom wynagrodzenia. Natomiast jeśli Zakład nie sprzeda tyle wody, na ile wziął dotację, to te pieniądze są zwracane. Nic nie ginie. Przewodniczący Rady przypomniał, że Pan Wójt na poprzedniej sesji mówił, że są ubytki wody w Nowodzieli. Dodał, że nadal nie ma studni podziałowych, ale za wodę, która została pobrana z wodociągów z Sokółki Zakład Gospodarki Komunalnej musi zapłacić. A dotacja jest tylko do wody, którą zużyją mieszkańcy. Wójt potwierdził słowa Przewodniczącego. Przewodniczący Rady dodał, że różnica jest zastraszająca. Wójt zapytał jaka zastraszająca? Wójt powiedział, że chodzi o dotację do wody zużytej. Kierownik powiedział, że dotacja jest do wody sprzedanej. Wójt dokończył, a nie do tego, co wypłynie. Wójt zapytał, czy Radni wiedzą o czym mówią? Bo są to odrębne pojęcia. Radny Wysztygiel zapytał po ile kupowana jest woda z Sokółki? Wójt powiedział, że w tej chwili nie pamięta. Wójt powiedział, że jeśli chodzi o ceny wody, to w gminie Kuźnica woda jest najtańsza. Kierownik potwierdził słowa Wójta. Wójt powiedział do Radnych, że chcą jeszcze obniżyć ceny, a potem za trzy bądź cztery lata będzie problem, będą awantury na całą gminę. Chyba, że niektórym zależy na takich rozgrywkach. Kierownik wyjaśnił, że Sokółka może sprzedać dla gminy wodę po cenach komercyjnych. Zakład odpowiada bezpośrednio za zaopatrzenie gminy w wodę. Radny Wysztygiel powiedział, że rozumie, ale Sokółka sprzedaje wodę drożej, jak Zakład. Kierownik powiedział, że dlatego jest przewidziana tak zwana „spinka wodociągów”, którą gmina chce przeprowadzić. Jest opracowywana dokumentacja, która ma być opracowana na koniec marca. I w dobrym układzie w bieżącym roku może uda się połączyć sieć wodociagową z Kuścińcem z Krugłanami i wtedy będzie wyeliminowana Sokółka. Radny Wysztygiel zapytał, czy wystarczy w Kuścińcach? Kierownik zapewnił Radnego, że w Kuścińcach wszystko wystarczy. Nawet jeśli będą straty, to już będą w gminie, gmina będzie ponosiła koszty, będzie płacić za prąd. Natomiast straty na wodociągu to jest odrębna dyskusja. Kierownik powiedział, że zdaje sobie sprawę ze strat i że często jest tak, że ich nie widać. Są zauważone dopiero kiedy wypłynie gdzieś u kogoś fontanna w ogródku, dopiero wtedy widać, że jest tam wyciek. Przewodniczący Rady zapytał, ile procent bądź metrów stanowią straty? Kierownik powiedział, że ocenia się ze straty stanowią 25%, a nawet do 30%. Na sprzedaży wody pochodzącej z Sokółki, Kierownik zauważył, że jest znaczny pobór wody, większy niż dotychczas. Nigdzie jednak nie



zauważono awarii, więc nie wiadomo, gdzie ta woda się podziąła. Wójt powiedział, że rozmawiał z fachowcami z firmy projektowej na temat tego problemu, który jest obecnie i fachowcy powiedzieli, że nie pomogą tu żadne podziały, żadne studnie. Jedyńm wyjściem jest przebudowanie części wodociągu, od nowa. Wójt powiedział, że gmina nie jest w stanie teraz ponieść takich kosztów. Dodał, że stopniowo będą przebudowywane wodociągi. Przewodniczący Rady powiedział, że była przeznaczona dotacja w wysokości około 60.000,00 zł na montaż wodomierzy. Wójt poprawił Przewodniczącego, że było 40.000,00 zł. Skarbnik wyjaśniła, że był to jej błąd. Przewodniczący zapytał, ile wodomierzy zostało zamontowanych? Skarbnik wyjaśniła, że nie pieniądze nie zostały przekazane, ponieważ ta dotacja była błędem Skarbnik. Owszem była zaplanowana w budżecie, ale zanim została przekazana, Skarbnik zorientowała się, że nie można na taki cel jej przekazać. Wójt wyjaśnił, że Zakład może wymieniać wodomierze ze środków pozyskanych z wody. Kierownik powiedział, że do obecnej chwili zostało wymienionych około 90 wodomierzy. Są to wodomierze radiowe. Przy czym różnica jest taka, że tradycyjny wodomierz kosztuje 40,00 zł, a radiowy ponad 200,00 zł. Kierownik powiedział, że Zakład Gospodarki w miarę możliwości, jak na czymś zarobi, to sukcesywnie kupuje wodomierze i wymienia. Generalnie przyjęto zasadę, że we wszystkich nowych przyłączach, jakie zostają wykonane, montowane są wodomierze radiowe. Wójt powiedział, że polityka jest taka, że z każdym mieszkańcem jak się rozmawia, to każdy w pierwszej kolejności chce mieć drogę. Powiedział, że większość dróg jest wykonana. Jeszcze w kilku miejscowościach i wsiach trzeba powylewać asfalty. Wójt powiedział, że w międzyczasie będzie prowadzona polityka związana z wymianą, przebudową i modernizacją sieci. Radny Wyszygiel powiedział, że Nowodziel została do przebudowy, bo reszta jest., na razie nie ma problemów. Kierownik powiedział, że problemu nie widać, więc dlatego niektórzy sądzą, że go nie ma. Kierownik dodał, że akurat na odcinku w Nowodzieli ma osobiste doświadczenia. Te straty wody, które są wynikają z tego, że wodociąg był wykonywany niechlujnie. Były zakopywane wykopy, rury zasypywano spychaczem i ogromne głazy, większe od głowy człowieka były spychaczem zrzucane na rury. Rury w wielu miejscach popękały. Czasem widać te ubytki wody, w ubiegłym roku była taka awaria. Woda wypłynęła w ogródku u mieszkańca i dopóki płynęła do sąsiedniego bajorka nikt tego nie zauważał. Natomiast gdy w ogródku trysnęła fontanna wody, wtedy stwierdzono, że jest to wyciek. Kierownik powiedział, że rok później była kolejna awaria na tym samym odcinku, tylko 50 metrów dalej. Było podobne uszkodzenie. Ktoś wykonał wodociąg niechlujnie, ktoś nie dopatrzył, było to lata temu i niewykłuczone, że w wielu miejscach z wodociągu wycieka woda od lat. Obecni Sołtysi zwrócili uwagę, że ludzie



pobierają wodę z hydrantów. Zasugerowano, by może plombować hydranty. Wójt powiedział, że plomba nic nie pomoże. Złodziej przyjdzie zerwie plombę i będzie nadal wodę pobierał. Kierownik powiedział, że wielokrotnie były sygnały od mieszkańców, szczególnie latem, że nagle spada ciśnienie wody. Kierownik powiedział, że osobiście jeździł szukał przyczyny, sprawdzał, licznik się kręcił, ale miejsce nielegalnego pobierania wody nie zostało zlokalizowane. Gdy wodociąg biegnie gdzieś poza wsią, to trzeba iść po linii wodociągu i się przyglądać. Plombowanie nie rozwiązuje problemu. Pan Radny Wyszygiel powiedział do Kierownika, że złodzieja Pan nie złapiesz, szybciej złodziej Pana złapie. Kierownik powiedział, że był taki przypadek, że zadzwonił do niego mieszkaniec i powiedział, że była awaria, spadło ciśnienie wody, leci brudna woda, więc mieszkaniec odkręcił hydrant. Kierownik poinformował mieszkańca, że mieszkaniec sam nie może odkręcać hydrantu. Radny Wyszygiel powiedział, że trzeba mieć czym odkręcać hydrant. Kierownik powiedział, że widocznie miał czym. Dodał, że panuje takie przekonanie wśród mieszkańców, że hydrant można sobie odkręcić, pobierać wodę do opryskiwaczy. A tylko jedna osoba w gminie zgłasza i płaci za wodę do opryskiwacza. Kierownik powiedział, że ludzie też manipulują zasuwami. Po kilkunastu takich próbach zasuw zaczyna przeciekać i jest ubytek wody. Przewodniczący Rady powiedział, że nie zmienia to faktu, że gdyby były wodomierze podziałowe to można by było łatwiej znaleźć miejsce. Kierownik powiedział, że owszem, ale Zakład Gospodarki z własnych środków nie jest w stanie tego kupić. Przewodniczący Rady powiedział, że dlatego proponuje zwiększyć kwotę. Wójt powiedział, że akurat tego problemu, ta dotacja nie rozwiązuje. Skarbnik powiedziała, że zwiększenie tej kwoty spowoduje tylko to, że mieszkańcy zapłacą mniej, a Zakład nie dostanie nic. Przewodniczący Rady powiedział, że bez sensu jest podejmowanie takiej uchwały. Wójt powiedział, że jest taka zasada. Radny Wyszygiel powiedział, że wszystkim należy poplombować liczniki w mieszkaniach. Wójt powiedział, że zanim poplombować to najpierw trzeba powymieniać. Kierownik powiedział, że wystarczy wymienić na radiowe. Liczniki radiowe są bardzo czułe na wszelką manipulację. Przy jakiegokolwiek ingerencji włącza się alarm. Nie jest to taki alarm, że wyje syrena, tylko przy zdalnym odczycie na tablicie wyświetla się informacja, że była jakaś ingerencja. Pan Radny Wyszygiel powiedział, że miał taką sytuację, że u niego został założony licznik elektroniczny. Radny zakręcił zawór i zgłosił sytuację, w momencie, kiedy coś się zadziało. A Kierownik ZGKiM upomniał Radnego po co ingerował w licznik? Na co Radny odpowiedział, że „nawet ręki nie wsadzał”. Radny dodał, że to też jest takie nie do końca w porządku, bo nic nie zrobił zgłosił, a już było upominanie. Kierownik powiedział, że Radny nie poniósł przecież żadnych konsekwencji z tego tytułu. Kierownik powiedział, że



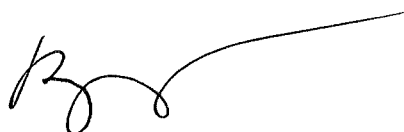
montowanie liczników radiowych to duże wydatki. Zostało zamontowanych około 90 wodomierzy, to wydatek około 18.000,00 zł. Kierownik powiedział, że jeśli zajeżdża do kogoś i jest uszkodzony wodomierz, bo są przypadki, że ktoś spuścił ciężki przedmiot i wodomierz pobił wtedy musi zapłacić. Kierownik powiedział, że jeśli Zakład posiada środki finansowe to stara się te wodomierze wymieniać, ponieważ jest to bardzo wygodne. Wtedy wodomierze można odczytywać zdalnie. Radny Wyszygiel powiedział, że w radiowych, jeżeli brudna woda płynie to zniszczy wodomierz. Kierownik powiedział, że brudna woda zabija każdy wodomierz. Kierownik powiedział, że miał zdjęcie. Podczas awarii został „rozebrany hydrant”, bo nie szło go zakręcić, hydrant był zablokowany przez kamyki. Bo ktoś kiedyś pchał rurę w glebę i pomyślał, że jak puszcza wodę to, to wszystko wypłynie. Piasek zabije wodomierz, a kamienie zablokują hydrant. Była kiedyś tego typu polityka. Kierownik powiedział, że rozmawiał z Wójtem, że jeśli trzeba będzie wykonać jakikolwiek element linii wodociągowej to będzie to wykonywał Zakład Gospodarki albo dosłownie „policjant” stoi przy wykonawcy, żeby dopilnować, by wszystko było zrobione tak, jak należy. Wójt powiedział, że trzeba przejść na rury plastikowe. Przewodniczący Rady powiedział, że tam też są rury plastikowe. Przewodniczący pytał, ile kosztuje wymiana wodociągu w Nowodziele? Wójt powiedział, że nie może powiedzieć tak z głowy i zapytał Przewodniczącego, ile kosztuje budowa drogi w Mińsku Mazowieckim? Przewodniczący Rady powiedział, że akurat drogi w Mińsku Mazowieckim nikogo w tym momencie nie interesują. Wójt powiedział, jak może coś takiego wyliczyć? Powiedział, że nie jest fachowcem. Powiedział, że na pewno kosztuje to grube miliony. Wójt powiedział, że przed podwyżkami rura kosztowała 16,00 zł, a teraz kosztuje ponad 60-65,00 zł za 1 metr bieżący. Kierownik powiedział, że trzeba brać pod uwagę nie wymianę nitki wodociągu, tylko praktycznie wszystkiego. Była awaria, gdzie przyłącze zostało uszkodzone, dlatego że były kamienie wielkości pięści ludzkiej. Radny Wyszygiel powiedział, że jak z wierzchu się nasypało, to nie ma co się dziwić. Kierownik powiedział, że właśnie się nie nasypało, tylko ktoś nie stosował podsypki, tylko zasypał tak, jak leci. Na dobrą sprawę, by uniknąć strat, trzeba wszystko przebudować. Radny Wyszygiel powiedział, że nigdy na linii nie można żadnego kamienia rzucać. Kierownik powiedział, że owszem, ale ktoś to robił. Kiedyś spychaczem z wysokości dwóch metrów zrucane były przy zasypywaniu piasek wraz z kamieniami. Przez wiele lat była woda pompowana w glebę i dopiero niedawno udało się to odkryć. Nie wiadomo w jaki sposób to rozwiązać. Są urządzenia do wykrywania nieszczelności, lecz jest to bardzo wysoki koszt około 10.000,00 zł i nie ma wcale pewności czy to urządzenie pokaże, w którym miejscu jest wyciek. Z kolei, jeśli zostanie podniesione



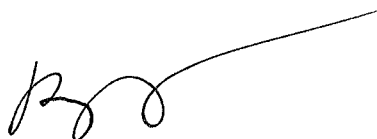
ciśnienie, by wykryć nieszczelności to „rozwali się wodociąg”. Wójt powiedział, że dlatego trzeba wszystko kompleksowo przebudowywać. Trzeba pozyskiwać środki unijne i wszystko przebudowywać. Z własnych środków nic się nie da zrobić. Pan Radny Franciszek Wyszygiel powiedział Panu Wójtowi, że jak on osobiście nadzorował budowę wodociągu w Kuścińcach, to nie ma żadnych awarii. Przewodniczący Rady zapytał czy ktoś jeszcze chce zabrać głos? Wiceprzewodniczący Rady Pan Jędrzej Garkowski wyraził chęć zabrania głosu. Przewodniczący udzielił głosu. Wiceprzewodniczący Rady powiedział, że wartość wody, to również zużycie energii elektrycznej, do pompowania wody w wodociąg. Nie można mówić, że jakie my tak koszty mamy. Jest to 1/3 zużycia energii. Pompy 1/3 więcej muszą przerobić. Wójt powiedział, że w Kuźnicy jest samowypływ. Wiceprzewodniczący Rady zapytał z jakim ciśnieniem ten samowypływ jest? Wójt powiedział, że inaczej wygląda sytuacja jak wodę pompuje się z dołu, a inaczej jak jest tak duże ciśnienie, że woda sama wypływa. Wójt powiedział, że jest to duża różnica. Radny Garkowski powiedział, że uważa, iż wartość wody, za którą płacimy, powinna iść w parze również z jakością wody. Wiceprzewodniczący Rady powiedział, że w gminie jest bardzo niedobra jakość wody. Powiedział, że takie dotacje, jak są proponowane w projekcie uchwały, powinny iść w naprawę gminnych wodociągów. Chociażby zakup liczników podziałowych, o których wspominał wielokrotnie Przewodniczący Rady. Zakupić chociaż jeden w roku. Tyle lat jest mowa o tych wodociągach, że są bardzo duże straty. Pan Wiceprzewodniczący powiedział, że należy inwestować. Powiedział, że został zrobiony związek z powiatem i on nie chciał tego związku, bo nie ma możliwości robienia chociażby wodociągu gminnego. Tylko będzie robione to, co należy do powiatu. Wójt wyjaśnił, że gmina ma możliwość złożenia trzech wniosków. Dodał, że związek z powiatem nie ma wpływu na wnioski składane przez gminę. Dzięki związkowi można będzie złożyć dodatkowe trzy wnioski. Wójt tłumaczył, że powiat nic gminie nie zabiera, niczego nie ujmuje. Wspólnie z powiatem można dodatkowo składać wnioski na zadanie wspólne, najczęściej na budowę drogi powiatowej. Wójt powiedział, że niektórzy chyba nie wiedzą o co chodzi i dlatego tak mówią. Przewodniczący Rady powiedział, że niektórzy nie wiedzą i poprosił, by Wójt się nie dziwił. Powiedział Wójtowi, że jeśli ma wiedzę, to poprosił, by ją przekazał innym, ponieważ Radni nie wiedzą o niektórych rzeczach. Wójt powiedział, że jeśli chodzi o dotacje to, jeżeli 1 metr sześcienny wody przykładowo kosztuje 10,00 zł. Jeżeli Radni mówią o wzroście dotacji. Gmina maksymalnie może dołożyć 50%, czyli 5,00 zł przykładowo, to 5,00 zł musiałby płacić mieszkaniec. Przewodniczący Rady powiedział, że można do 1,50 zł zwiększyć. Wójt zapytał co to da? Wójt mówił, że przykładowo mieszkaniec będzie płacił 5,00 zł, a potem wzrosną koszty za rok lub dwa o



400% i ile wtedy mieszkańcy zapłacą? Przewodniczący Rady powiedział, żeby może wstrzymać się z tą uchwałą i podjąć jak dopiero jak koszty wzrosną. Wójt powiedział, że Radnym dobrze żartować i gadać jak to nie oni podpisują wszystko. Tłumaczył, że politykę trzeba prowadzić tak, by mieszkańcy zbytnio nie odczuwali tych ogromnych wzrostów kosztów. Wiceprzewodniczący Rady zgodził się z Panem Wójtem. Po czym dodał, że już tyle lat powtarza, że trzeba inwestować, by likwidować te koszty. I to nie w taki sposób, że daje się przysłowiową rybę, tylko należy dać wędkę. Wójt powiedział, że trzeba było zrezygnować z budowy dróg, a zrobić wodociąg. Wójt powiedział, że wszyscy chcieli najpierw zrobić infrastrukturę drogową, teraz skończy się budowa dróg, a trzeba będzie przebudowywać wodociągi. Wiceprzewodniczący Rady powiedział, że infrastrukturę drogową widać, a tego, co jest pod ziemią nie widać. Wójt powiedział Radnym, by zapytali co mieszkańcy chcą mieć w pierwszej kolejności? Wójt zapytał Panią Sołtys co chce mieć w pierwszej kolejności? Wójt odpowiedział, że chce drogę. Pani Sołtys sołectwa wsi Cimanie odpowiedziała, że ma wodę ze studni. Radny Tochwin powiedział, że też ma wodę ze studni i nie potrzebuje żadnych wodociągów. Przewodniczący Rady zapytał jaki jest koszt 1 metra sześciennego wody po przeliczeniu? Radny Adam Tochwin powiedział, że tego już nie liczy. Radny Wyszygiel powiedział, że to za darmo. Przewodniczący Rady powiedział, że za darmo to wtedy jak jest samowypływ. Przewodniczący Rady zapytał czy ktoś jeszcze z Państwa Radnych chce zabrać głos? Po czym zapytał Wójta czy proponować zwiększenie stawek dwukrotne? Wójt powiedział, by Przewodniczący Rady nie wymyślał. Wójt powtórzył, żeby nie było takiej sytuacji, że mieszkańcy będą płacić bardzo mało teraz, a za jakiś czas będzie drastyczna podwyżka. Wiceprzewodniczący zapytał, czy stawki będą takie same? Wójt powiedział, że dopłata nie ma nic wspólnego z tym. Wójt powiedział, że koszt wydobycia wody jest stały. Przewodniczący i Wiceprzewodniczący zaprzeczyli i powiedzieli, że koszt nie jest stały. Wójt powiedział, że wszystko jest wyliczane na bazie poprzedniego roku. Przewodniczący Rady zapytał, ile pomp uszkodziło się w Kuźnicy? Wójt powiedział, że to wszystko należy wliczyć w koszty na następny rok. Przewodniczący Rady zapytał, czy jest zapasowa pompa w Kuźnicy? Kierownik odpowiedział, że jest. Przewodniczący Rady zapytał, czy jest, ale jest w naprawie? Kierownik odpowiedział, że nie, jest nowa i znajduje się na hydroforni. Przewodniczący Rady powiedział, że pompa, która była kupiona rok temu się uszkodziła nie była naprawiona i wody nie było. Wójt powiedział, że wynika z tego, że Radni chcą stosować taka politykę, że chcą zwiększać wydatki bieżące i doprowadzi to do likwidacji wszystkich inwestycji. Przewodniczący Rady powtórzył, że Wójt ma wiedzę i poprosił, by Wójt przekazywał tę wiedzę Radnym, bo Radni nie mają pojęcia co się dzieje. Wójt powiedział, że



to wszystko są wydatki bieżące. Przewodniczący Rady powiedział, że wydatek bieżący to opłata za prąd, a nie dotacja. Skarbnik powiedziała, że dotacja też jest wydatkiem bieżącym. Powtórzyła, że ta dotacja jest wydatkiem bieżącym. Podobnie jak inne wydatki typu: wynagrodzenia, cena prądu, cena usług, wymiana wodomierza. Skarbnik wyjaśniła, że jeżeli Radni będą zwiększać w ten sposób wydatki bieżące to doprowadzą do tego, że gmina nie będzie w stanie finansować inwestycji. Inwestycje można finansować i je realizować, jeżeli jest różnica na plus pomiędzy wydatkami bieżącymi a dochodami bieżącymi. Innymi słowy dochody bieżące mają być wyższe niż wydatki bieżące. Jeżeli Radni będą zwiększać wydatki bieżące, to doprowadzą do tego, że nie będzie różnicy pomiędzy dochodami bieżącymi a wydatkami bieżącymi i w ten sposób pomimo tego, że gmina mogłaby na przykład wybudować jakąś drogę, nie będzie gminy na to stać, bo gmina nie będzie miała pieniędzy na wkład własny albo jeżeli wkład własny jest finansowany z kredytu, to gmina nie będzie miała środków na zabezpieczenie, opłacenie oprocentowania kredytu. W ten sposób Radni doprowadzą do sytuacji, że gmina będzie miała dochody bieżące i będzie je przejadała i gmina nie będzie inwestować. Wójt powiedział, że tak jak było za jego poprzednika. Skarbnik powiedziała, że tak jak było w poprzednik okresach, gdzie wydatki majątkowe stanowiły 3% budżetu. Skarbnik powiedziała, że obecnie wydatki majątkowe stanowią 50% budżetu, bo gmina stara się inwestować, ale musi to iść w korelacji ze zmniejszaniem jak największym wydatków bieżących, a z drugiej strony szukaniem, gdzie możliwe dochodów bieżących. Przewodniczący Rady powiedział, że Skarbnik mówiła, że trzeba zmniejszać. Skarbnik potwierdziła. Przewodniczący Rady powiedział, że jak nie damy dotacji dla Zakładu to zmniejszymy wydatki bieżące. Skarbnik przyznała rację Przewodniczącemu Rady. Powiedziała, że na posiedzeniach komisji była mowa i już ten temat przewija się przez kilka lat, żeby zabrać dotację dla Zakładu. Owszem można zabrać dotację dla Zakładu. Jeżeli Radni nie uchwalą tych dotacji, to nie będzie dotacji dla Zakładu. Przewodniczący Rady powiedział, że nie zabrać, a nie po prostu nie dać. Skarbnik powiedziała, że jeżeli mieli w roku 2018, 2019, 2020, a nie będą mieli w 2022 to się zabierze. Przewodniczący Rady powiedział, że może będzie to korzystniejsze. Skarbnik zapytała dla kogo? Dodała, że z jednej strony ta dotacja jest kwotą, o którą mieszkańcy płacą mniej i jest to powód udzielania takich dotacji. W kadencji poprzednich władz była tylko i wyłącznie dotacja do wody. Zakład nie otrzymywał dotacji do ścieków. Za kadencji Wójta została wprowadzona też dotacja do ścieków, dlatego mieszkańcy pomimo wzrostu cen, wzrostu kosztów odprowadzania ścieków nie poczuli drastycznego wzrostu tych cen. Mieszkańcy dzięki temu płacą mniej. Jest też drugi powód, dla którego ta dotacja jest. Zakład Gospodarki jest jednostką gminy i gmina



odpowiada za jego długi, więc jeżeli Zakład pada i nie spłaca długów to może się skończyć tym, że ci, którzy są wierzycielami Zakładu wystąpią bezpośrednio do gminy. Zakład Gospodarki tą dotacją z jednej strony jest wspomagany w okresach, kiedy nie mają przychodów z innych źródeł. Ni jest tak, że Zakład bierze w zależności od tego, ile sprzeda. Zakład Gospodarki wybiera tę kwotę, która jest zaplanowana, w momentach, gdy ma trudności płatnicze. Gdy Kierownik nie ma na pobory pracownikom, bo i tak się zdarza, kiedy nie mają czym zapłacić za prąd lub paliwo. Wtedy gmina przekazuje im kwoty dotacji mieszczące się w tym planie, w tej kwocie, która jest uchwalona w budżecie, która jest określana tą uchwałą o dopłatach. W momencie, kiedy Zakład ma trudności, tak było w ostatnim kwartale poprzedniego roku. Zakład pomimo tego, że wiedział, że sprzedaż wody będzie niższa niż zakładano, pobrał na koniec roku taką dopłatę, jaka wynikała z planu finansowego, lecz w tym roku Zakład gminie te pieniądze zwraca. W taki sposób gmina może kredytować Zakład Gospodarki, ponieważ Zakład rozlicza tę dotację do metra sprzedanej wody. Więc Zakład, by dostać 0,50 zł dopłaty musi metr wody zafakturować i poprosić o zapłatę za ten metr wody od mieszkańca, który to kupił. Jeżeli Radni powiększą dotację to tym samym zwiększą wydatki bieżące, co w konsekwencji pogorszy stan budżetu. Jeśli jednak Radni zabiorą dopłatę, to spowodują, że mieszkańcy będą płacić więcej, ale też Radni w ten sposób uniemożliwią Urzędowi pomoc w funkcjonowaniu Zakładu Gospodarki Komunalnej. Zakład Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej nie jest jednostką budżetową i nie jest tak, jak w szkole czy przedszkolu, że Gmina daje na wydatki, a zabiera to, co jest dochodem. Zakład Gospodarki jest na innych zasadach. Mogą dostać środki za wykonanie jakiegoś zadania gminie, na przykład za równanie drogi, za wykonaną pracę, Zakład dostaje zapłatę. Radny Wyszygiel mówił, że Zakład nie równa dróg, bo nie ma sprzętu. Kierownik Chociej powiedział, że Zakład jakiś tam sprzęt ma. Radny Wyszygiel powiedział, że Zakład tego nie robi. Skarbnik powiedziała, że Zakład jakiś tam sprzęt ma, coś robi. Wójt powiedział, że środki z funduszy sołeckich przekazywane są na przykład na równanie dróg przez firmy zewnętrzne. Wójt zapytał, czy ktoś jest niezadowolony? Firmy zewnętrzne rzetelnie wykonują powierzone im zadania. Wójt powiedział Radnemu Wyszygłowi, by zapytał Sołtysów czy są zadowoleni czy nie. Kierownik Chociej powiedział, że jeśli chodzi o równanie dróg, to doszedł do wniosku, że Zakład zostanie przy tym co jest. Zakład posiada jedną równiarkę, dwie koparki w razie potrzeby można ich użyć. Powiedział, że w sytuacji Zakładu, a nawet Gminy nie ma sensu brnąć w dozbrajanie Zakładu w jakieś maszyny do naprawy dróg, ponieważ Zakład Gospodarki nie jest w stanie dogonić konkurencji prywatnych firm. Zakład Gospodarki nie jest w stanie przebić ich cen. Kierownik powiedział,




że ma na stanie to, co ma. Wykonuje zlecone przez gminę zadania i powiedział, żeby tak na razie zostało. Kierownik Chociej powiedział, że chciałby jeszcze zwrócić uwagę Radnych na następujący fakt, że jak już informował Wody Polskie nie zatwierdziły taryf. Taryfy, które obowiązują w tym momencie, są z ubiegłego roku i koniec. Kierownik powiedział, że Zakład odwołał się do sądu. Składa o nowe taryfy, ale jest to pewnego rodzaju „matrix”, ponieważ teraz są wysokie rachunki za prąd. Kierownik powiedział, że na oczyszczalni cena w 2020 roku w grudniu wynosiła 0,70 zł za 1 kWh, a cena w grudniu 2021 roku wynosiła 1,01 zł. Jest to 44% skoku i to nie jest koniec, bo ceny się jeszcze nie zatrzymały. Jeśli chodzi o taryfy to są ustalane w następujący sposób: do taryf nie jest doliczana amortyzacja, bo teraz gmina za 8.000.000,00 zł zmodernizowała oczyszczalnię. I gdyby Zakład te sumy usiłował w amortyzację od tej sumy włożyć w koszty, to byłyby koszmarnie ceny ścieków, więc nie ma w tym amortyzacji, nie ma zysku Zakładu. Ceny nie są ustalane tak, że ktoś patrzy w przysłowiowy sufit i dopisuje 20% zysku do taryfy na wodę. Tak się to nie odbywa. Jeżeli Zakład wypracuje zysk, to wszyscy wiedzą, że Zakład ten zysk do gminy musi oddać. Mimo wszystko Wody Polskie miały zastrzeżenie, dlatego cena wody jest tak wysoka. Kierownik podał przykład, że teraz składałyby taryfy i jakimś dziwnym zbiegiem przypadków w marcu zostałyby zatwierdzone i cena wody podniesie się trochę wzrośnie. I pod koniec roku będzie trzeba się zmierzyć z taką sytuacją, że za prąd należy zapłacić nie 1,00 zł, a 2,00 zł, bo nie można tego wykluczyć. Wtedy koszty będą drastycznie wyższe. I teoretycznie znowu należy zwrócić się do Wód Polskich, mimo tego, że taryfy byłyby ustalone na okres 3 lat. Zakład finansowo w tych taryfach by się już nie mieścił i należałoby w takiej sytuacji zatwierdzić nowe taryfy. Kierownik zaproponował, by dyskusję na ten moment na temat dopłat zakończyć i zostawić na takim poziomie, o który Kierownik wnioskuje. Dodał, iż nie jest wykluczone, że na przestrzeni tego roku Kierownik spotka się jeszcze z Radą Gminy i będą dyskutować o zmianie stawek, ponieważ proces podwyżki cen nabrał rozpędu i nie wiadomo kiedy się skończy. Przewodniczący Rady powiedział, że Rada Gminy nie jest od taryf. Kierownik powiedział, że wie, ale przedyskutować wysokość cen wody z Radą należy lub ewentualnie dopłat. Kierownik powiedział, że taryfy były prawie zatwierdzone przez Wody Polskie. Wody Polskie zadzwoniły do Kierownika i zapytano, czy gmina przewiduje dopłaty. Kierownik poinformował, że są dopłaty do wody i zapewnił, że będą w przyszłości. Wody Polskie poprosiły o stosowne pismo. Kierownik powiedział, że wszystko było na dobrej drodze do zatwierdzenia taryf, gdy okazało się, że sokólskie wodociągi się obejrzały, że przez 9 lat fakturowały wodę po stałej cenie i podnieśli cenę. Wody Polskie wzburzyły się na ten fakt i Prezes Wód Polskich nie uwzględnił tego odwołania i sprawa trafiła do sądu. Sąd



prawdopodobnie przyzna rację Zakładowi Gospodarki Komunalnej i Mieszaniowej, co nie oznacza, że taryfy zostaną zatwierdzone. Kierownik powiedział, że jednak „i tak wszystko wzięło w łeb”. W nowych taryfach Zakład składał o obniżkę ścieków, bo tak wynikało z kosztów. Oszczędzano na oczyszczalni, jak tylko się dało, wiedząc, że za rok będzie nowa zmodernizowana oczyszczalnia, więc koszty były niskie. Koszty przyjęte do rozliczenia z ilością ścieków wygenerowały niski koszt ścieków. Za rok, dwa lub trzy lata może się okazać, że koszty utrzymania oczyszczalni, zwłaszcza z powodu cen prądu, są bardzo wysokie i ceny ścieków znowu mogą zostać podwyższone. Jeżeli jest ustabilizowana sytuacja, to wtedy można coś planować i można jakoś koordynować ceny. Natomiast w tej chwili jest kolokwialnie mówiąc „totolotek”. Wiceprzewodniczący Rady powiedział, że jednak potwierdza się to, o czym on cały czas mówi o kosztach energii. Zapytał Kierownika co w ostatnim okresie do dnia sesji Zakład poczynił, żeby zminimalizować koszty, starty wody i kanalizacji? Kierownik powiedział, że w przypadku kanalizacji trudno powiedzieć, że są jakieś straty. Wiceprzewodniczący Rady powiedział, że starty są takie, że dość często trzeba oczyszczać pompę i osadniki. Wójt powiedział, że powodem były to, że mieszkańcy nieumiejętnie korzystają z kanalizacji. Wiceprzewodniczący Rady powiedział, że dlatego pyta co w tym kierunku zostało zrobione? Kierownik powiedział, że w tym przypadku nie można powiedzieć, że wszystko można ograniczyć do jednej zdecydowanej akcji. Dodał, że jeśli chodzi o udroźnianie kanalizacji to Kierownik planuje wykorzystanie nowego samochodu, który niedawno otrzymał w ramach projektu modernizacji, samochód wuko, na mercedesie sprinterze. Jednak z racji tego, że są warunki zimowe i temperatura poniżej 0 stopni, nie można go na razie wykorzystać. Zostanie wykorzystany na wiosnę, kiedy się trochę ociepli i będzie czyszczona cała kanalizacja, która dotychczas nie była czyszczona, bo zawsze się liczyło pieniądze, a wynajęcie takiego samochodu z innej firmy jest dość kosztowne. Do tej pory praktycznie usuwane były tylko awarie. Wiceprzewodniczący Rady stwierdził, że to było czyszczenie i zapytał a co z zapobieganiem? Kierownik powiedział, że jest to bardzo trudny temat. Pan Radny Wysztygiel powiedział, że nie trzeba wrzucać do sedesu byle czego. Kierownik potwierdził słowa Radnego. Kierownik dodał, że ogromnym problemem jest wrzucanie przez mieszkańców wilgotnych chusteczek do kanalizacji. Na każdym opakowaniu jest zapis by wilgotnych chusteczek nie wrzucać do kanalizacji, ponieważ to się nie rozpuszcza. Dostaje się to do pomp i je zatyka. Wiceprzewodniczący Rady zapytał w jaki sposób Kierownik zapobiega temu poprzez ogłoszenie, zaspawanie studzienek czy w jakikolwiek inny sposób? Wójt powiedział, że wyjaśni tę sprawę zebranych. Wójt powiedział, że kiedy dowiedział się o tych chusteczkach, które trafiały do oczyszczalni to od razu na



tablicach informacyjnych zostały rozwieszane ulotki uświadamiające co wrzucać, a czego nie do kanalizacji oraz Wójt powiedział, że zadzwonił na przejście graniczne do wojska i straży granicznej z informacją. Po tych działaniach wszystko się zmieniło. Wójt mówił, że niektórzy mieszkańcy na swoich posesjach mają studzienki i być może niektórzy wrzucają różne rzeczy do tych studzienek. Te przedmioty, które wrzucane są do studzienek trafiają później na oczyszczalnię ścieków. Wójt powiedział, że w wielu miejscach stosowane będzie takie rozwiązanie, że studzienki będą zaspawane. Trzeba studzienki zabezpieczyć szczególnie na posesjach prywatnych. Wójt powiedział, że nienormalnym jest, że ludzie wrzucają na przykład głowy świńskie lub wnętrzności świńskie do studzienek, a także popioły. Wójt powiedział, że projektant powiedział, że jeżeli mieszkańcy będą należycie korzystać z oczyszczalni ścieków i nie będą wrzucać odpadów stałych to wszystko będzie dobrze funkcjonowało. Wójt powiedział, że będzie prowadził kampanię uświadamiającą mieszkańców, by nie wrzucać takich rzeczy jak: wilgotne chusteczki, popioły, folie itp. Wójt powiedział, że wojsko również zostało poinformowane co mogą wrzucać, a czego nie do kanalizacji i sytuacja się trochę uspokoiła. Wójt powiedział, że jedynym wyjściem z sytuacji jest uświadamianie mieszkańców. Pan Radny Wysztygiel powiedział, że Wójt mówi, że trzeba zaspawać studzienki, a co w razie, gdy trzeba będzie studzienkę otworzyć? Kierownik Chociej powiedział, że raz na jakiś czas można studzienkę przeciąć. Przewodniczący Rady zapytał czyją własnością jest studzienka znajdująca się na posesji mieszkańca? Wójt powiedział, że jest własnością gminy. Wójt zapytał a kto ją wybudował? A czyje są rury pod ziemią? Przewodniczący Rady powiedział, że nie wie, dlatego pyta. Wie tylko, że studzienki na jezdni są własnością gminy, ale na posesji prywatnej nie wie czyją są własnością. Pan Radny Wysztygiel powiedział, że u syna w Kuźnicy jak się podłączał do kanalizacji to Radny płacił za rury osobiście i zapytał czy to też gminy, skoro sam zapłacił? Wójt powiedział, że tak gminy, bo mieszkaniec kupuje rury, a potem przekazuje się gminie. Przewody główne są własnością gminy. Radny Wysztygiel powiedział, że nie jest to żadnej gminy, tylko jego, bo sam osobiście za to zapłacił i jest to wszystko na jego prywatnej działce. Kierownik powiedział Radnemu, że jest dziwne podejście niektórych mieszkańców, że jak posiadają studzienkę na swojej prywatnej działce, to mogą tam wrzucić wszystko. Kierownik powiedział, że jest następna sprawa, niekoniecznie związana z wodą. Na terenie Kuźnicy jest sporo koszy na śmieci i Kierownik powiedział, że zawsze się zastanawia jakim cudem te kosze tak szybko się napełniają. W ciągu kilku dni kosze się napełniają i ponownie trzeba je opróżniać. I nie jest to sytuacja, że idzie ulica dziecko, zjadło lizaka i wrzuciło papieraek czy patyczek do kosza. Tylko mieszkaniec, który mieszka naprzeciw przynosi swoje śmiecie i



wrzuca do kosza. Radny Wyszygiel powiedział, że nie raz będąc w Kuźnicy widział, jak mieszkaniec Kuźnicy niesie torbę śmieci do kosza stojącego przy ulicy. Radny Franciszek Wyszygiel zgłosił Wójtowi, że na jego działkę w lesie ktoś z Kuźnicy wywiózł eternit. Radny powiedział, że zgłosił to na policję. Radny zapytał Wójta czy nie można sprawdzić kto wywiózł ten eternit? Wójt zapytał w jaki sposób sprawdzić? Wójt powiedział, że trzeba to zgłosić na policję. Radny powiedział, że gmina ma rejestr, kto ma eternit na dachu. Wójt powiedział, jak może stwierdzić z którego dachu został zdjęty eternit. Radny Wyszygiel powiedział, że wszyscy przecież wiedzą, kto zmieniał dach. Wójt powiedział, że nie jest to w jego kompetencjach zajmowanie się prywatnymi sprawami ludzi. Radny powiedział, że nie zrobił tego nikt z jego wsi, tylko to ktoś z Kuźnicy. Radny twierdził, że gmina ma spis, kto ma eternit. Wójt powiedział, że w spisach gminnych są setki mieszkańców, którzy mają jeszcze eternit na dachu. Radny Wyszygiel powiedział, że wystarczy sprawdzić, kto wymienił dach. Wójt powiedział, że przy każdym projekcie jest zmiana dachu, to kogo ma oskarżyć? Wójt powiedział Radnemu, by zgłosił sprawę na policję. Przewodniczący Rady przerwał dyskusję i przywołał uczestników sesji, by wrócili do meritum sprawy. Przewodniczący Rady zapytał czy nie ma jakiegoś systemu, który pozwoliłby na to, by można było sprawdzić, kiedy i kto otworzył pokrywę studzienki? Kierownik powiedział, że zapewne są takie systemy, ale koszt takiego systemu byłby potężny. Wiceprzewodniczący Rady powiedział, że dyskusja na temat kanalizacji już była, więc zapytał o wodę? Jakie środki są stosowane, by zmniejszyć starty i ubytki? Wójt powiedział, że w każdej gminie jest ten sam problem, jeśli chodzi o ubytki wody. Dodał, że nic nie można zrobić, trzeba przebudowywać całą instalację. Wójt powiedział, że studzienki pomiarowe są doraźnymi rozwiązaniami, które pomogą tylko na krótki czas. Trzeba kompleksowo przebudować całą sieć. Przewodniczący Rady powiedział, że nie zgadza się z Wójtem. Powiedział, że gdyby były studzienki podziałowe, to łatwiej byłoby wykryć niektóre awarie. Wójt powiedział, że na ten temat można dyskutować bardzo długo. Przewodniczący Rady powiedział, że rozumie, iż jego mowa zawsze jest pusta. Wójt powiedział, że Przewodniczący Rady źle go zrozumiał, chodziło mu jedynie o to, że czasami dyskutuje się bardzo długo bezsensownie na jeden temat i nic ma żadnych konkretnych rozwiązań. Przewodniczący Rady przypomniał, że Wiceprzewodniczący Rady zadał konkretne pytanie. A mianowicie: co konkretnie zostało zrobione w tej materii? Wójt powiedział, że w tej materii można jedynie inwestować. A inwestycje niosą za sobą koszty. Kierownik Chociej powiedział, że trzeba by było opomiarować daną wieś. Przewodniczący Rady przerwał Kierownikowi i powiedział, że jak on o tym mówił, to Pan Wójt mówił, że to bez sensu. Kierownik tłumaczył, że na końcu i na

początku wsi należałoby zainstalować wodomierze ze zdalnym odczytem i w całej wsi zmienić wodomierze ze zdalnym odczytem, a to są duże koszty. Wiceprzewodniczący Rady powiedział, że przecież do tego Kierownik dąży, przynajmniej tak mówił. Kierownik zapytał, tylko skąd wziąć pieniądze na tak duży wydatek? Wójt powiedział, że nikt z zebranych nie jest fachowcem, więc można tylko dyskutować bardzo długo. Wójt powiedział, że uważa, iż należy porozmawiać z fachowcami, ze specjalistami, którzy podpowiedzą, w jaki sposób rozwiązać problem. A nie każdy proponuje rozwiązanie z „innej beczki”. Wójt powiedział, że, aby wybudować wodociągi, to trzeba teraz z czegoś zrezygnować. Wiceprzewodniczący Rady powiedział, że zanim gmina „rozkrepi się” z przebudową wodociągów, to minie kilka lat. Powiedział, że uważa, iż już należy zacząć o tym rozmawiać. Wójt powiedział, że przecież gmina już zaczęła od modernizacji stacji, a następnie ruszy dalej. Najpierw należy dokonać „spinki wodociągów”, a następnie modernizacji hydroforni. Wójt powiedział, że często dyskutuje się na różne tematy, w ogóle nie mając na te tematy pojęcia. Dodał, że najpierw sprawę trzeba przedyskutować z fachowcami.

Przewodniczący Rady zapytał czy ktoś z Radnych chce zadać jeszcze jakieś pytanie? Nikt więcej uwag nie zgłosił.

Przewodniczący Rady poddał projekt uchwały pod głosowanie.

W oparciu o wyniki głosowania Przewodniczący stwierdził, że Rada Gminy większością głosów/12 „za”, 2 „przeciw”, 1 „wstrzymujących się”/ powzięła uchwałę:

UCHWAŁA Nr XIX/200/22

w sprawie ustalenia dopłat do taryf za dostawę wody pobranej z urządzeń zbiorowego zaopatrzenia w wodę i odprowadzania ścieków wprowadzonych do zbiorczych urządzeń kanalizacyjnych oraz ustalenia stawek jednostkowych dotacji przedmiotowych dla Zakładu Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Kuźnicy.

Uchwała stanowi stronę nr 64 oryginału protokołu. Wykaz głosowania imiennego stanowi załącznik nr 42 do oryginału protokołu.

Ad. pkt. 19

Pan Przewodniczący poinformował, że w okresie międzysesyjnym żadne interpelacje ani zapytania w formie pisemnej nie wpłynęły, stąd też nie zostaną udzielone odpowiedzi.

Ad. pkt. 20

W okresie międzysesyjnym zwołana została XX nadzwyczajna sesja Rady Gminy Kuźnica w dniu 20 stycznia 2022 na wniosek Wójta Gminy Kuźnica.

- w dniu 5 stycznia 2022 r. złożyłem pismo na dziennik Or.0004.1.2022 skierowane do Wójta w związku z przedłożeniem do podpisania dla Przewodniczącego Rady uchwały Rady Gminy Nr XVIII/179/21 z dnia 29 grudnia 2021 r. niezgodnej z treścią podjętą przez Radę, była to uchwała budżetowa, nie zgadzały się wartości w załączniku nr 2,
- w dniu 10 stycznia 2022 wpłynęło pismo od Posła RP Jarosława Zielińskiego z podziękowaniami za życzenia,
- w dniu 10 stycznia 2022 Wójt Gminy złożył wniosek do Przewodniczącego Rady o zwołanie sesji w trybie art. 20 ust. 3 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym,
- w dniu 10 stycznia 2022 r. wpłynęła petycja od mieszkańca gminy w sprawie braku opieki właścicieli nad swoimi psami, petycja została rozesłana radnym,
- w dniu 12 stycznia 2022 r została zwołana XIX sesja Rady Gminy,
- w dniu 12 stycznia 2022 r. Przewodniczący Rady skierował pismo do Wójta, iż złożony przez niego wniosek o zwołanie sesji nie spełnia wymogów ustawowych,
- w dniu 13 stycznia 2022 r. Wójt Gminy wycofał wniosek o zwołanie sesji nadzwyczajnej Or.0002.19.2022,
- w dniu 17 stycznia 2022 r. do biura obsługi Rady Gminy wpłynęła petycja dotycząca zdrowia, która została rozesłana Radnym do zapoznania się,
- w dniu 18 stycznia wpłynął wniosek o zwołanie XX sesji nadzwyczajnej, który Pan Wójt wycofał jeszcze tego samego dnia i ponownie złożył ze względu na niewłaściwą nazwę uchwały,
- w dniu 20 stycznia 2022 r. odbyła się XX nadzwyczajna sesja Rady Gminy Kuźnica,
- w dniu 20 stycznia 2022 r. na ręce Przewodniczącego zostało złożone sprawozdanie dotyczące wysokości średnich wynagrodzeń nauczycieli na poszczególnych stopniach awansu zawodowego w szkołach,
- w dniu 21 stycznia 2022 r. wpłynął wniosek o rozszerzenie porządku obrad XIX sesji Rady Gminy o dwa projekty uchwał,
- w dniu 21 stycznia 2022 Przewodniczący Rady skierował pismo do Wójta, by uzupełnić w/w wniosek o projekty uchwał,
- w dniu XIX sesji Rady Gminy zostało wysłane pismo do Urzędu Skarbowego przesyłające korekty oświadczeń majątkowych, które Państwo Radni złożyli.



Ad. pkt. 21

Przewodniczący Rady zapytał, czy ktoś chce zabrać głos. Wójt wyraził chęć zabrania głosu. Przewodniczący Rady udzielił głosu. Wójt powiedział, że w związku z podpisaniem umowy na OZE, by zebrani przekazali informację mieszkańcom, którzy są zainteresowani, że jak zostanie ogłoszony nabór, by osoby zainteresowane przystąpiły, bo wnioski będą przyjmowane według kolejności. Zainteresowani niech się zgłaszają, najprawdopodobniej nabór odbędzie się telefonicznie ze względu na sytuację tą, która jest, czyli pandemię oraz sytuację na granicy. Z tychże powodów nie można także organizować żadnych zebrań. Wójt powiedział, że gmina Kuźnica dostała około 2.000.000,00 zł, największe dofinansowanie 75%. Radny Doroszczyk zapytał jakiej mocy? Wójt wyjaśnił, że w założeniu było na jedno gospodarstwo do 5 kW. Wójt tłumaczył, że gdyby zrobione było tak, że jednemu 5, drugiemu 10, to wyszłaby taka sytuacja, że mało osób, by skorzystało. Urząd Marszałkowski sugerował, by wszyscy na jednym poziomie mniej więcej wykorzystali te dotacje. Wójt powiedział, że na dom wystarczy, na sam dom. A jeśli ktoś ma większą potrzebę, to musi dopłacić. Wójt powiedział, że to było najuczciwsze rozwiązanie. Dodał, że wstępnie zapewniono go, że ten projekt, który wchodzi, będzie jeszcze na starych zasadach. Radny Wysztygiel powiedział, że owszem, jak do marca zdąży się z projektem i ze wszystkim. Wójt powiedział, że będzie nowy regulamin, który będzie zatwierdzony. Radny Wiesław Zysk zapytał, czy można jeszcze raz? Wójt powiedział, że raczej nie. Przewodniczący Rady zapytał Wójta, jaki jest średni koszt oświetlenia drogi S19? Wójt powiedział, że średnio miesięcznie 10.000,00 zł - 9.000,00 zł. Skarbnik powiedziała, że dokładnie sprawdzi i wtedy udzieli odpowiedzi. Przewodniczący Rady zapytał czy ktoś z Radnych lub Sołtysów chce jeszcze zabrać głos? Nikt więcej nie wyraził chęci zabrania głosu.

Ad. pkt. 22

W związku z wyczerpaniem porządku obrad, Pan Przewodniczący Rady Gminy zamknął obrady XIX sesji Rady Gminy Kuźnica.

Przewodniczący Rady podziękował zebranych za udział w sesji. Następnie poprosił Radnych, aby wylogowali się z systemu.

Sesja zakończyła się o godzinie 13²⁸.

Protokołowała



Przewodniczył
mgr inż. Janusz Bilmin

